



BRZozowska

Gazeta Powiatowa

Nr 10 (166) | Listopad / Grudzień 2018 | egzemplarz bezpłatny | ISSN 1642-8420



Wesołych Świąt!



Henryk Kozik - Przewodniczący Rady Powiatu w Brzozowie



Zdzisław Szmyd - Starosta Brzozowski



Jacek Adamski
- Wicestarosta Brzozowski



Starosta Brzozowski wybrany jednogłośnie

I sesja Rady Powiatu w Brzozowie

Zdzisław Szmyd, wieloletni Radny Rady Powiatu w Brzozowie wybrany został nowym Starostą Brzozowskim. Był to najbardziej oczekiwany punkt I sesji Rady Powiatu w Brzozowie, która odbyła się 21 listopada br.

W inauguracyjnej sesji uczestniczyło 18 nowo wybranych radnych. Właśnie spośród tego grona wybrano Przewodniczącego Rady Powiatu w Brzozowie, którym ponownie został Henryk Kozik. Był to jedyny zgłoszony kandydat i otrzymał pełne poparcie głosujących. dopełniając formalności radni złożyli uroczyste ślubowanie, w którym zobowiązali się rzetel-

nie i sumiennie wykonywać obowiązki wobec Narodu Polskiego, strzec suwerenności i interesów Państwa Polskiego oraz czynić wszystko dla pomyślności Ojczyzny, wspólnoty samorządowej powiatu i dobra obywateli.

Kluczowym momentem sesji był wybór Starosty Brzozowskiego. Kandydatura Zdzisława Szmyda (zgłoszona przez Zygmunta Błaża) została przyjęta jednogłośnie (18 głosów za). Nowy władca powiatu podziękował ustępującemu Staroście i Wicestar-



RADNI RADY POWIATU W BRZOSOWIE VI KADENCJI:

KWW Porozumienie Gmin Brzozowskich: Jacek Adamski, Mieczysław Barć, Zygmunt Błaż, Stanisław Szarek, Ryszard Wesołowski.

KW Prawo i Sprawiedliwość: Janusz Data, Grzegorz Florek, Adam Jajko, Henryk Kozik, Jerzy Kuczma, Wiesław Marchel, Jan Pilch, Marek Styczkiewicz.

KW Polskie Stronnictwo Ludowe: Zdzisław Gładysz.

KWW Ziemia Brzozowska: Marek Chęć, Stanisław Chrobak, Dariusz Kamiński, Marek Wacek.

KWW „Zmiana dla Rozwoju”: Magdalena Korona.

ście za wieloletnią współpracę. - *Była to dla mnie lekcja, pokazująca, jak ważne w zarządzaniu są uczciwość i lojalność. Na bazie właśnie tych fundamentów chciałbym budować dalszą przyszłość powiatu brzozowskiego* – podkreślał Zdzisław Szmyd. Na stanowisko Wicestarosty zaproponował Jacka Adamskiego, który jako jedyny funkcję radnego sprawuje przez wszystkie kadencje. Propozycja ta przyjęta została z pełnym poparciem rady. Wybrani zostali również Członkowie Zarządu Powiatu w osobach: Adam Jajko, Wiesław Marchel oraz Stanisław Szarek. Wszyscy panowie zgodnie otrzymali poparcie całej rady. – *Zaufanie, jakim nas Państwo dzisiaj obdarzyli motywuje nas, aby pracować na rzecz naszego powiatu i jego mieszkańców. Obiecujemy Państwu rzetelną, solidną i oddaną pracę* – dziękował w imieniu Zarządu Wiesław Marchel.

Nad przebiegiem wyborów czuwała komisja skrutacyjna w składzie: Grzegorz Florek, Marek Wacek i Janusz Data.

Anna Rzepka

PRZEWODNICZĄCY RADY POWIATU W BRZOSOWIE



Henryk KOZIK

– mieszka w Brzozowie od 1972 r., 70 lat, wykształcenie średnie techniczne, żonaty, 2 synów. Od lat prowadzi działalność społeczną i polityczną. Działacz NSZZ „Solidarność” od początku jego istnienia. Nie podpisał lojalności wobec ówczesnego systemu, za co został internowany w 1982 r. Organizator uroczystości związanych z ruchem niepodległościowym

w Brzozowie, inicjator wielu przedsięwzięć o charakterze społecznym, np. budowy obelisku ks. J. Popiełuszki. W latach 2006-2018 - Przewodniczący Rady Powiatu w Brzozowie. Mandat zdobył z ramienia KW Prawo i Sprawiedliwość.

ZARZĄD POWIATU W BRZOSOWIE



Zdzisław SZMYD

– mieszka w Brzozowie, ma 65 lat, żonaty, dwoje dzieci. Absolwent Politechniki Łódzkiej, dodatkowo ukończył aplikację administracyjną. Długoletni działacz samorządowy. Radny Rady Powiatu w Brzozowie z ramienia Prawa i Sprawiedliwości przez 4 kadencje przeważnie jako Przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów. Doradca Podatkowy od początku funkcjonowania Izby Doradców Podatkowych.

Działacz społeczny. Od 12 lat Prezes Koła Parafialnego Stowarzyszenia Rodzin Katolickich Archidiecezji Przemyskiej. Członek Komisji Rewizyjnej Zarządu Głównego SRK oraz Fundacji Promocji Zdrowia im. dr n. med. Stanisława Langa na rzecz Szpitala Specjalistycznego w Brzozowie.

**Jacek ADAMSKI**

- mieszka w Grabówce, ma 45 lat, żonaty, dwójka dzieci. Absolwent Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, kierunku Ochrony Środowiska na Sekcji Filozofii Przyrody i Ochrony Środowiska, a także dwuletniego Europejskiego Studium Samorządowego przy Fundacji Rozwoju KUL. Od 2001 r. do 2018 Dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury, Bibliotek i Wypoczynku w Dydni. Od 1999 r. Radny Rady Powiatu w Brzozowie. W pierwszej, drugiej i piątej kadencji – Członek Zarządu Powiatu Brzozowskiego, w trzeciej i czwartej kadencji - Wiceprzewodniczący Rady Powiatu. W latach 2012 - 2016 Wiceprezes Okręgowego Związku Piłki Nożnej w Krośnie. Od 2016 r. Wiceprezes Podkarpackiego Związku Piłki Nożnej w Rzeszowie. Mandat radnego powiatu zdobył z ramienia KWW Porozumienie Gmin Brzozowskich.

**Adam JAJKO**

- mieszka w Orzechówce, ma 56 lat, żonaty, czworo dzieci. Posiada wykształcenie średnie techniczne. Od roku 2006 do chwili obecnej Radny Rady Powiatu w Brzozowie i członek Zarządu Powiatu Brzozowskiego. Mandat radnego powiatu brzozowskiego zdobył z ramienia KWW Prawo i Sprawiedliwość.

**Wiesław MARCHEL**

- mieszka w Wesołej, ma 57 lat, żonaty, czworo dzieci. Posiada wykształcenie wyższe. Specjalizacja - nauczyciel. W latach 1998-2002 Wójt Gminy Nozdrzec. Radny Gminy Nozdrzec w kadencji 1998 – 2002. Od roku 1999 do 2003 Prezes Związku Gmin Turystycznych Pogórza Dynowskiego. Radny Powiatu Brzozowskiego w kadencjach 2010 - 2014 i 2014 - 2018. W kadencji 2010 - 2014 Wiceprzewodniczący Komisji Budżetu, Finansów i Rozwoju Gospodarczego. W kadencji 2014 – 2018 Członek Zarządu Powiatu Brzozowskiego. Mandat radnego powiatu brzozowskiego zdobył z ramienia KW Prawo i Sprawiedliwość.

**Stanisław SZAREK**

- mieszka w Przysietnicy, ma 49 lat, żonaty, troje dorosłych dzieci. Absolwent Wyższej Szkoły Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegórzeckiej w Warszawie. Wieloletni pracownik publicznych służb zatrudnienia. Radny Rady Powiatu w Brzozowie oraz członek Zarządu Powiatu. Mandat radnego zdobył z ramienia KWW Porozumienie Gmin Brzozowskich.

Wybrano Wiceprzewodniczących Rady II sesja Rady Powiatu w Brzozowie

Jerzy Kuczma i Jan Pilch zostali Wiceprzewodniczącymi Rady Powiatu w Brzozowie na nową kadencję 2018-2023.

Tak zdecydowali Radni - 28 listopada br. - w trakcie II sesji Rady Powiatu w Brzozowie. Radni określili również liczbę, rodzaj, zakres działania oraz wybrali składy osobowe stałych Komisji Rady Powiatu w Brzozowie i Komisji Rewizyjnej, a także nowej Komisji Skarg, Wniosków i Petycji, która została powołana zgodnie z art.16a ustawy o samorządzie powiatowym. Rada zdecydowała o utrzymaniu dotychczasowego nazewnictwa Komisji i ustaliła ich skład, który przedstawia się następująco: **Komisja Budżetu, Finansów i Rozwoju Gospodarczego** – przewodniczący Grzegorz Florek, wiceprzewodniczący Magdalena Korona, członkowie: Zygmunt Błaż, Adam Jajko, Wiesław Marchel, Ryszard Wesołowski, Janusz Data, Marek Chęć, Stanisław Chrobak, Jan Pilch, Marek Wacek, Mieczysław Barć, Henryk Kozik, Ja-



cek Adamski, **Komisja Zdrowia i Spraw Społecznych:** przewodniczący Jerzy Kuczma, wiceprzewodniczący Marek Styczkiewicz, członkowie: Grzegorz Florek, Stanisław Szarek, Henryk Kozik, **Komisja Oświaty, Kultury i Sportu:** przewodniczący Marek Chęć, wiceprzewodniczący Stanisław Chrobak, członkowie: Janusz Data, Stanisław Szarek, Jan Pilch, Jacek Adamski, **Komisja Skarg, Wniosków i Petycji:** przewodniczący

Zdzisław Gładysz, wiceprzewodniczący Marek Wacek, członek Magdalena Korona oraz **Komisja Rewizyjna:** przewodniczący Mieczysław Barć, zastępca przewodniczącego Ryszard Wesołowski, członek Zdzisław Gładysz.

Ponadto w trakcie sesji Radni podjęli uchwałę dotyczącą ustalenia wynagrodzenia Starosty Brzozowskiego oraz zatwierdzili zmiany w Statucie Powiatu Brzozowskiego. Pozostałe dwie uchwały dotyczyły ustalenia rozkładu godzin pracy aptek ogólnodostępnych na terenie powiatu brzozowskiego w 2019 roku oraz zmiany uchwały budżetowej na 2018. Tradycyjnie sesję zamknęły zapytania i interpelacje Radnych i wolne wnioski.

Magdalena Pilawska



Przekazanie sztandaru powiatu

Staroście Brzowskiemu Zdzisławowi Szmydowi



Były Starosta Brzowski Zygmunt Błaż w obecności dyrektorów, kierowników jednostek organizacyjnych, naczelników i pracowników Starostwa Powiatowego w Brzozowie 22 listopada br. przekazał uroczystie sztandar Powiatu Brzowskiego nowemu Staroście Zdzisławowi Szmydowi. - *Sztandar jednoczy, jest bardzo ważnym symbolem każdej instytucji. Na straży tego sztandaru stoi Patron Powiatu bł. Ks. Jerzy Popiełuszko, człowiek nietuzinkowy, gorliwy kapłan i patriota. To jego wybraliśmy na patrona, ponieważ posiadał cudowną zdolność jednoczenia ludzi. O to właśnie chodzi, aby w zgodzie i jedności nową przyszłość budować* – podkreślił Zygmunt Błaż. W wystąpieniu podziękował także współpracownikom za minione lata udanych i efektywnych działań na rzecz rozwoju całego regionu.

„Niech bł. Ks. Jerzy Popiełuszko ma Was wszystkich w opiece” tymi słowami Starosta Z. Błaż pożegnał sztandar i przekazał nowemu Staroście. Ten przyjął go z pełnym szacunkiem i mocno podkreślił jego rolę w życiu każdego człowieka, a w szczególności samorządowca. - *Posłużę się słowami Prymasa Tysiąclecia ks. Stefana Wyszyńskiego, który mówi, że „Sztandar to symbol i świętość”. Jeżeli postawić go*



w hierarchii ważności to wydaje mi się, że jego miejsce jest między przysięgą wojskową a hymnem państwowym. Jest to ranga wysoka, dlatego należy mu się wielki szacunek. To symbol naszej Małej Ojczyzny, w której przyszło nam żyć, mieszkać i pracować. Na większości sztandarów widnieje napis „Bóg, Honor, Ojczyzna”. Jeśli te wartości zachowamy to wszystko będzie na właściwym miejscu. Czego sobie i Państwu życzę - powiedział Starosta Brzowski Zdzisław Szmyd.

W spotkaniu wzięli również udział: Henryk Kozik – Przewodniczący Rady Powiatu w Brzozowie, Wicestarosta Brzowski Jacek Adamski, Sekretarz Powiatu Ewa Tabisz, Skarbnik Powiatu Marta Czączek i były Wicestarosta Janusz Draguła.

Anna Kalamucka

„Wielkość pracy zawodowej polegać może przede wszystkim na tym, że łączy ludzi”

Antoine de Saint-Exupéry

Dyrektorzy i Kierownicy Jednostek Organizacyjnych Powiatu, Służb, Straży i Inspekcji, Współpracownicy, Koleżanki i Koledzy

w związku z końcem kadencji samorządowej 2014-2018 i zakończeniem sprawowania funkcji Starosty Brzowskiego i Wicestarosty Brzowskiego prosimy o przyjęcie serdecznych podziękowań za dotychczasową współpracę. Dzięki niej dane nam było poznać wspaniałych i życzliwych ludzi, fachowców i profesjonalistów, z którymi kontakty zawsze były przyjemnością i zaszczytem. Efektem tego współdziałania były cenne inicjatywy i przedsięwzięcia, które bezsprzecznie przyczyniły się do wielopłaszczyznowego rozwoju naszej Małej Ojczyzny.

Rozpoczynając kolejny etap w życiu zapewniamy, że na zawsze pozostaniecie w naszym sercu i pamięci. Jednocześnie życzymy wszystkim dobrego zdrowia, powodzenia oraz wielu sukcesów zawodowych i osobistych.

Wicestarosta Brzowski
Janusz Draguła

Starosta Brzowski
Zygmunt Błaż

W ten niezwykle czas, wypełniony tajemnicą Narodzenia Pana
życzymy wszystkim czytelnikom Brzowskiej Gazety Powiatowej
żeby Wigilia z opłatkiem Miłości, Wiary i Nadziei
opromieniona była przez Betlejem,
a Nowy Rok obdarował pomyślnością i szczęściem

Redakcja BGP



„Jest taki dzień, bardzo ciepły choć grudniowy,
Dzień, zwykły dzień, w którym gasną wszelkie spory”

Z okazji nadchodzących Świąt Bożego Narodzenia
pragniemy złożyć Mieszkańcom Powiatu Brzozowskiego
najserdeczniejsze życzenia.

Niech magiczna noc Wigilijnego Wieczoru wniesie
w nasze serca spokój i radość.

Niech Boże Dziecię obdarzy nas mądrością i siłą,
a nowy Rok przyniesie nowe nadzieje, marzenia i szansę na ich spełnienie
życzą

Wicestarosta Brzozowski
Jacek Adamski

Przewodniczący Rady
Powiatu w Brzozowie
Henryk Kozik

Starosta Brzozowski
Zdzisław Szmyd

Możemy być wzorem dla całego kraju

Rozmowa ze Zdzisławem Szmydem - Starostą Brzozowskim

Sebastian Czech: Wszyscy obecni na pierwszej sesji Radni Powiatowi poparli pańską kandydaturę na Starostę Brzozowskiego, co oznacza, że można współpracować ponad podziałami, a to z kolei stanowi chyba dobry prognostyk na rozpoczęcie już kadencji 2018-2023.

Zdzisław Szmyd: Uważam, że był to historyczny moment, stanowiący wzór dla całego kraju. Pokazaliśmy bowiem jedność, a w jedności siła. Ta mentalna, pozwalająca konstruktywnie myśleć i działać. Skupiać się na sprawach, a nie personaliach. Na planach i programach, a nie osobistych rozgrywkach. Słowem na pracy, która w takich okolicznościach staje się bardziej efektywna, wydajna, z jej rezultatów korzysta otoczenie, w naszym przypadku społeczeństwo powiatu brzozowskiego. Moim zdaniem w jedności łatwiej realizować wytyczone cele, po prostu wszystko idzie sprawniej. Rzecz jasna nie musimy się w każdym punkcie całkowicie ze wszystkim zgadzać, ale w takim ogólnie pozytywnym nastawieniu do współpracy, nawet różnice zdań nie prowadzą do kłótni, czy złośliwości, a wypracowania wspólnego stanowiska z uwzględnieniem wszystkich poglądów. Krótko mówiąc: zgoda buduje, niezgoda rujnuje, a jak wiadomo każde przysłowie bierze się z doświadczeń ludzi, co i powyższe prawdę oznacza niepodważalną, wynikającą z wielopokoleniowej mądrości. Cieszę się bardzo, że naszą powiatową kadencję rozpoczęliśmy od zgody, co do wyboru Starosty, Wicestarosty i Prze-



Starosta Brzozowski Zdzisław Szmyd

wodniczącego Rady Powiatu w Brzozowie. Nadzieję mam na przyszłość taką, że to tylko wstęp do zgodnej, merytorycznej pracy na rzecz mieszkańców powiatu. Z pełnym zaangażowaniem.

S. Cz.: Może ta jednomyślność to nie przypadek, wszak przez lata był Pan radnym powiatowym i może ówczesną działalnością wzbudził Pan po prostu zaufanie głosujących teraz na Pana, jako na starostę?

Z. Sz.: Tak też myślę, że decyzja radnych nie wzięła się znikąd. Większość z nich zna mnie dobrze, współpracowaliśmy wiele lat, bo w radzie zasiadałem przez szesnaście lat, czyli cztery kadencje. W tym czasie

można było poznać działania, charakter człowieka i wydaje mi się, że to zaowocowało. Szesnaście lat bowiem, to wystarczająco długi czas, żeby rozszyfrować osobowość drugiej osoby i ewentualnie nabrać do niej zaufania.

S. Cz.: Pracował Pan nie tylko jako radny, ale też szefował przez trzy kadencje Komisji Budżetu, Finansów i Rozwoju Gospodarczego Rady Powiatu, zatem tamto doświadczenie na pewno wesprze pańskie inicjatywy jako Staroty Brzozowskiego. Finanse powiatu nie stanowią dla pana żadnej niewiadomej.

Z. Sz.: I dodam jeszcze, że czułem się w tej pracy naprawdę dobrze. W ogóle z zawodu jestem doradcą podatkowym, więc potrafię zadbać o cudze pieniądze. To bezsprzecznie przyda się na obecnym stanowisku, wymagającym roztropności i mądrości w wydawaniu publicznych środków, racjonalności przy podejmowaniu inicjatyw inwestycyjnych. Przez wiele ostatnich lat prowadziłem własną firmę, co z kolei nauczyło mnie w praktyce rozsądku w gospodarowaniu pieniędzmi. Dlatego mogę chyba z całą stanowczością stwierdzić, że moja zawodowa droga zawsze wiązała się z podejmowaniem odpowiedzialnych finansowych decyzji, co stanowi podstawę w służbie publicznej, jakiej się właśnie podjąłem, zostając Starostą Brzozowskim. Wszystkie swoje dotychczasowe doświadczenia chcę skumulować i wykorzystać jak najlepiej w codziennej pracy dla mieszkańców powiatu. W sensie zarówno teoretycznym, jak i praktycznym jestem do tego przygotowany i całą energię skieruję na wykorzystanie

swojej wiedzy, którą posiadam przez lata. **S. Cz.:** Wymieniając kolejne korzyści z funkcji radnego oraz szefa Komisji Finansów należy pamiętać o ścisłej współpracy ze Starostami Zygmuntem Błażem i Januszem Dragulą oraz Sekretarz Ewą Tabisz i Skarbnik Martą Czączek. To również powinno przełożyć się na bieżące relacje z Sekretarz oraz Skarbnik i na sprawność we współdziałaniu, realizacji spraw, rozwiązywaniu problemów.

Z. Sz.: Jak najbardziej. Znamy się długo, zawsze bardzo dobrze się rozumieliśmy, dbaliśmy o bilans na tyle korzystny, żeby nie powodował zatorów finansowych, wszelkie wydatki były rozważane i ustalone wspólnie. Ale najważniejszy jest fakt, że nasze starania o jak najlepszą kondycję finansową powiatu okazały się skuteczne. Mogę śmiało powiedzieć, że powiat brzozowski jest jednym z najmniej zadłużonych samorządów w Polsce. Przy takich inwe-

stycjach, jakie realizowano w naszym powiecie sześcioprocentowe zadłużenie, to naprawdę znakomity wynik, świadczący jak najlepiej o kompetencjach ludzi zarządzających tutaj przez minione cztery kadencje.

S. Cz.: Wspomniana współpraca gwarantuje, przynajmniej w dużym stopniu, kontynuację działań. A jakie będą pańskie autorskie pomysły, inicjatywy jako Starosty Brzozowskiego?

Z. Sz.: Przede wszystkim chciałem powiedzieć, że doskonale układająca się współpraca ze Starostami w głównym stopniu zainspirowała mnie do podjęcia wyzwania. Tacy poprzednicy, to duża motywacja do kontynuowania ich pracy. Zresztą przekazanie obowiązków Starosty odbyło się naprawdę w serdecznej atmosferze, w zgodzie. To drugi punkt, w którym możemy być wzorem dla całego kraju. Wzajemny szacunek ustępujących i zastępujących ich na

stanowiskach. Życzę wszystkim samorządcom tak pozytywnego nastawienia do drugiego człowieka i jego poszanowania. Docenienia poprzedników i obdarzenia zaufaniem następców. Powiem nieskromnie, że tak właśnie powinno wyglądać przekazanie władzy, jak miało to miejsce w powiecie brzozowskim. Wiele inicjatyw patriotycznych przedsięwziętych przez byłego starostę będzie kontynuowanych, zaś jeśli chodzi o nowe, to w pierwszej kolejności przyjrzymy się rządowemu programowi równomiernego rozwoju, a konkretnie „Programu dla Bieszczad”. Projekt daje naprawdę spore możliwości finansowe, a na razie jesteśmy w nim pominięci. Naszym celem będzie włączenie powiatu brzozowskiego do jego realizacji. Gdyby się nam to udało, otrzymamy pokaźny zastrzyk finansowy, spożytkowany w inwestycjach.

Rozmawiał Sebastian Czech

Praca z pasją na rzecz mieszkańców

Rozmowa z Jackiem Adamskim - Wicestarostą Brzozowskim

Sebastian Czech: W działalności społecznej posiada Pan wieloletnie doświadczenie zwieńczone konkretnymi sukcesami, do jakich należy bezsprzecznie zaliczyć organizację cyklicznych i cieszących się dużą popularnością nie tylko w powiecie brzozowskim, ale w województwie podkarpackim imprez, jak Międzynarodowy Festiwal Folklorystyczny „Dzieci Gór i Dolin” w Niebocku oraz „Święto fajki” w Grabówce. Pańskim zdaniem, to jest właśnie sposób na promocję powiatu brzozowskiego, jego zaistnienie w świadomości mieszkańców całego Podkarpacia, a może i bardziej oddalonych regionów?

Jacek Adamski: Zdecydowanie tak. Właśnie po to realizowaliśmy wraz z moimi współpracownikami z Gminnego Ośrodka Kultury, Bibliotek i Wypoczynku w Dydni, którego przez wiele lat miałem być przyjemnością dyrektorem, powyższe przedsięwzięcia. Nie dla własnej chwały, ale dla popularyzacji ziemi dydyńskiej i oczywiście całego powiatu. I jeszcze raz powtórzę: nie dla własnej chwały, ale jednocześnie z wielkiej pasji. Bo bez niej nic nie zdołalibyśmy zrobić. Zwłaszcza projektów tak skomplikowanych logistycznie. W niektórych edycjach festiwalu „Dzieci Gór i Dolin”, a wszystkich było czternaście, gościliśmy nawet do trzystu dzieci z różnych stron Europy. Zatem co roku mierzyliśmy się z wyzwaniami na skalę przekraczającą możliwości na przykład lokalowe gminy Dydnia, czy w ogóle powiatu brzo-

zowskiego. Z tej też przyczyny korzystaliśmy z internatów nie tylko zlokalizowanych na naszym terenie, ale również tych w Sanku, Iwoniczu, czy Lutowiskach. Dawaliśmy jednak radę. Dzięki wspomnianej już pasji wyzwalającej niesamowitą energię. Taką pozwalającą przewycięzać problemy, których przecież nie brakowało. Za to właśnie dzięki swoim współpracownikom z domu kultury w Dydni. Że nigdy nie zawiedli, a zawsze robili więcej niż wskazywały na to zapisy w zakresach obowiązków, przez co wszystko odbywało się zgodnie z planami i oczekiwaniami. Możemy czuć dumę i radość, że udało się zrobić coś zauważalnego zarówno dla tutejszej społeczności, jak i młodych uczestników przyjeżdżających do nas z różnych zakątków Starego Kontynentu. Wreszcie dla kultury i tradycji naszego regionu. I z tego, że okrzyknięto nas dziecięcą stolicą Podkarpacia. Wydarzenie to musi mieć kontynuację w następnych latach.

S. Cz.: Mówiąc o pańskiej działalności społecznej nie sposób pominąć działki sportowej, zwłaszcza piłkarskiej. Grabowianka Grabówka, której Pan prezesuje do niedawna grała w klasie okręgowej, a dodatkowo jej niektórzy wychowankowie wybijają się zdecydowanie poza stadjiony powiatu brzozowskiego.

J. A.: To kolejny przykład, co może zdziałać zamiłowanie do tego, co się wykonuje w powiązaniu ze sprawną, życzliwą współpracą z ludźmi i oczywiście utalentowaną młodzieżą. Faktycznie radzimy sobie całkiem nieźle na lokalnym piłkarskim rynku, ciesząc się



Wicestarosta Brzozowski Jacek Adamski

ponadto z wychowanków powoływanych nawet do reprezentacji Polski. Jak w przypadku Dominika Kulona, kadrowicza do lat 15, a ponadto obecnie piłkarza Karpat Krosno, występującego w Centralnej Lidze Juniorów do lat 17. Ponadto mamy Dominika Koraba z rocznika 2007, wiodącego zawodnika kadry OZPN Krosno. Widać zatem, że ciężka praca przynosi efekty, niezależnie czy działamy w dużych ośrodkach miejskich, czy małych miejscowościach.

S. Cz.: Wspominał Pan, że działalność sportowa i kulturalna, to pasje, a z nich trudno zrezygnować. Stanowisko Wicestarosty, które zdecydował się Pan objąć nie ograniczy czasowo dotychczasowych zajęć?

J. A.: Na pewno ograniczy, ale na pewnych etapach życia coś się kończy, coś zaczyna.

Cieężko zrezygnować z czegoś, co daje satysfakcję, radość, rozwija zainteresowania, i co najważniejsze, przynosi efekty. Jednocześnie trudno nie podejmować nowych doświadczeń, zwłaszcza wynikających z woli wyborców, obdarzających mnie po raz kolejny naprawdę dużym zaufaniem. Przez prawie dwadzieścia lat sprawowałem funkcję Dyrektora Gminnego Ośrodka Kultury, Bibliotek i Wypoczynku w Dydni w Dydni, przez równe dwadzieścia reprezentowałem mieszkańców gminy Dydnia w Radzie Powiatu w Brzozowie, będąc jej wiceprzewodniczącym, później członkiem zarządu powiatu. Żyłem tym wszystkim, sprawy organizacji imprez kulturalnych, funkcjonowania Grabowianki, Podkarpackiego Związku Piłki Nożnej, którego jestem wiceprezesem, czy wreszcie proble-

my ludzi, z jakimi się do mnie zwracali, całkowicie mnie pochłaniały. W ciągu dnia przemieszczałem się w różne miejsca, odbywałem różne spotkania, rozmowy, po prostu żyłem swoją pasją. Teraz rozpoczynam pracę bardziej urzędniczą, choć nie pozbawioną kontaktu z dziećmi, dzięki którym przez lata czerpałem olbrzymią satysfakcję. Zawsze będę wspierał powiatową kulturę, sport, i mogę to skutecznie czynić z pozycji wicestarosty brzozowskiego. Mając właśnie tę świadomość zdecydowałem się na objęcie nowego stanowiska. Coś się w moim życiu skończyło, coś bardzo pozytywnego, ale jednocześnie coś zaczyna. Na szczęście w jakimś stopniu powiązanego z przeszłością, do której czuję wielki sentyment.

S. Cz.: Połączenie pasji z doświadczeniem samorządowym korzystnie rokuje nowym wyzwaniom.

J. A.: Mam nadzieję, ale moją skuteczność na nowym stanowisku zweryfikują kolejne lata. Mogę dzisiaj natomiast zapewnić, że poziom energii i mojego zaangażowania oraz determinacji co najmniej pozostanie na dotychczasowym poziomie. Inaczej zresztą działać nie potrafię. Bo pasja, to dążenie do celu na przekór wszystkim przeszkodom. Im sprawa bardziej skomplikowana, tym większa satysfakcja z jej udźwignięcia. A satysfakcja z pracy na rzecz mieszkańców napędza do działania. Warta jest wyzwań, jakie się przed nami pojawiają, warta trudności, z jakimi musimy sobie poradzić i warta wreszcie wszelkich wyrzeczeń, jakie musimy ponieść.

Rozmawiał Sebastian Czech

Zawsze miałem gotowość do poświęceń w imię lepszej przyszłości

Rozmowa z Zygmuntem Błażem - Starostą Brzozowskim w latach 2002-2018

Sebastian Czech: Cztery kadencje na stanowisku Starosty to rzadko spotykany wynik, biorąc pod uwagę fakt, że starostę wybierają Radni i trudno utrzymać przewagę zwolenników na tak długi czas. Panu się to mimo wszystko udało, co oznacza, że potrafił Pan jednoczyć ludzi, stworzyć z nimi stałą współpracę.

Zygmunt Błaż: Powtarzam od lat przy każdej nadarżającej się okazji, że jak powietrze i woda potrzebna nam jedność i zgoda. To dla mnie swoiste przesłanie, wręcz manifest i myśl przewodnia w publicznej działalności. W związku z tym zawsze powyższe słowa starałem wcielać się w życie. Teorię zamieniać na praktykę. Bo tylko ona odzwierciedla prawdziwe intencje każdego z nas do obowiązków, rozwiązywania problemów, czy wreszcie do drugiego człowieka. W teorii mądrych wielu, bo frazesy rzucać łatwo w przestrzeń publiczną. Trudniej natomiast z ich realizacją, zatem tym większa moja satysfakcja z wieloletniej, dokładnie szesnastoletniej pracy w roli Starosty Brzozowskiego. Starałem się po prostu współpracować z ludźmi w pełnym i właściwym tego słowa znaczeniu. Cieężko siebie oceniać, ale chyba mogę zaryzykować stwierdzenie, że udało mi się. Niech zresztą świadectwem na potwierdzenie mojego przesłania będą właśnie te cztery kadencje. Większość uchwał podejmowana była jednogłośnie, rozmawialiśmy z Radnymi, przedstawialiśmy swoje propozycje, dyskutowaliśmy wspólnie, działaliśmy transparentnie, staraliśmy się być do dyspozycji w razie różnych wątpliwości, czy problemów. Ponadto stworzyliśmy profesjonalny zespół pracowników



Zygmunt Błaż

wykazujących się kompetencjami, rzetelnością, skrupulatnością, tworzących naprawdę dobrą atmosferę. Pracowaliśmy w zgodzie, co również należy uznać za sukces, bo naprawdę nie w każdej instytucji, czy firmie przychodzi się z przyjemnością do pracy.

S. Cz.: Ustępuje Pan z urzędu po szesnastu latach starostowania i na stulecie odzyskania przez Polskę niepodległości, co w Pana przypadku, działacza Solidarności, pierwszego niekomunistycznego Wojewody Krosińskiego jest symbolicznym czasem.

Z. B.: Faktycznie chyba lepszej chwili na przejście na emeryturę nie mogłem sobie wymarzyć. Ponieważ ta data wieńczy w jakiś sposób moją

osobistą drogę do niepodległości. Rozpoczęła się ona w roku 1979, kiedy jako niespełna trzydziestolatek uczestniczyłem na krakowskich Błoniach we mszy odprowadzanej przez Papieża Jana Pawła II podczas jego pierwszej pielgrzymki do ojczyzny. W pamięci mam taki obrazek, kiedy dwa balony wyniosły w górę głowę orla w koronie, skłoniło mnie to wówczas do takiej refleksji, że może w tej Polsce coś się zmieni lub przynajmniej zacznie zmieniać.

S. Cz.: I rzeczywiście zaczęło, i to bardzo szybko, bo już w roku 1980. A Pan w tych zmianach postanowił aktywnie uczestniczyć. Jednym słowem zaangażował się pan w działalność w NSZZ „Solidarność”, czyli opozycyjną, później konspiracyjną. Co w ogóle przeważało, że zdecydował się Pan na takie życie?

Z. B.: Chyba mam to w genach. Dziadek był Piłsudczykiem, wujek był AK-owcem. Taka pokoleniowa gotowość do poświęceń w imię lepszej przyszłości.

S. Cz.: Zapisując się do „Solidarności”, a następnie będąc jednym z szefów Zarządu Regionu, kreował Pan w pewien sposób rzeczywistość z lat 1980 i 1981.

Z. B.: Przede wszystkim rzeczywistość roku 1980 i 1981 kreowali ludzie: pracownicy zakładów pracy, przedstawiciele różnych zawodów, wykształceni na różnym poziomie. My, jako władze związku, byliśmy ich reprezentantami, wykonawcami zgłaszanych przez nich postulatów. Oczywiście składaliśmy propozycje na realizację niektórych pomysłów, korygowaliśmy pewne tematy, dostosowując je do sytuacji umożliwiających pozytywne załatwienie. Decyzje były podejmowane po wspólnych analizach, precyzyjnie przemyślane. W społeczeństwie widoczny był entuzjazm,

nadzieje na lepsze jutro. To było niesamowite. Mobilizowało wszystkich do działania. S. Cz.: A zwracając się jesienią 1988 roku do załóg zakładów pracy w ówczesnym województwie krośnieńskim z apelem o tworzenie Komitetów Założycielskich NSZZ „Solidarność” miał Pan przekonanie o zbliżającym się przełomie społeczno - gospodarczo - politycznym w Polsce?

Z. B.: Organizując związek od nowa, po stanie wojennym delegalizującym Solidarność na wiele lat, dowiedzieliśmy się, że przygotowywane są listy z nazwiskami naszych działaczy, wyznaczonych do internowania. Ostatecznie jednak władza nie zdecydowała się na konfrontację. To świadczyło o zmianach zachodzących w świadomości partyjnych dygnitarzy, które zwiastowały jakiś przełom. Wyczuwało się, że przemiany w Polsce są możliwe.

S. Cz.: Działalność społeczno-samorządowa wciągnęła Pana na dobre. Był Pan w latach 1990-94 Wojewodą Krośnieńskim, a teraz zakończył Pan czwartą kadencję kierowania Starostwem Powiatowym w Brzozowie.

Z. B.: Praca samorządowa na początku lat 90-tych różniła się od obecnej. Wtedy wszyscy się uczyliśmy administracji, uczestniczyliśmy w tworzeniu rozwiązań prawnych dostosowujących rzeczywistość do nowych wymogów ustrojowych. Później na pewno było łatwiej, ale problemów do rozwiązania nie brakowało. Doszły inne, związane z bezwzględnością czasem prawami, jakimi rządzi się gospodarka rynkowa. Jedno natomiast w moim działaniu pozostało niezmiennie: podejmowanie decyzji, które wpływają na poprawę życia mieszkańców.

S. Cz.: Również mieszkańców powiatu brzozowskiego.

Z. B.: Myślę, że ułatwialiśmy codzienne życie naszym mieszkańcom, stwarzaliśmy ludziom

szanse na poprawę bytu. Takie mieliśmy z moimi współpracownikami cele i je realizowaliśmy. Pozyskiwaliśmy spore środki z programów unijnych, czy w postaci rządowych dotacji, co miało olbrzymie znaczenie dla wszystkich zrealizowanych inwestycji oraz planowanych w przyszłości. Nasze zadłużenie jest jednym z najniższych w województwie. Uważam, że wykorzystaliśmy swoje szanse. Zdaję sobie sprawę z różnych niedociągnięć, bo trudno o ludzi nieomylnych, ale uważam, że zaangażowanie moje osobiste, jak i mojej ekipy w rozwiązywanie lokalnych problemów, zapoczątkuje również w przyszłości i pozwoli z dobrym skutkiem kontynuować pracę na rzecz powiatu brzozowskiego. Tego następca życzę.

Rozmawiał Sebastian Czech

Nowy samochód dla SOSW w Brzozowie



skiego, województwa podkarpackiego, a może i poza naszym regionem wszystkim dzieciom poruszającym się na wózkach, które do tej pory często musiały pozostawać na terenie ośrodka. Ta inwestycja rozwiąże problem, pozwoli integrować się wszystkim naszym podopiecznym podczas wszelkiego rodzaju i z różnych okazji spotkań organizowanych poza ośrodkiem - powiedziała Barbara Kozak - Dyrektor Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Brzozowie. Pojawiły się już pierwsze, ale za to ambitne plany wykorzystania samochodu, dotyczące lata przyszłego roku. Jeśli zamierzenie się powiedzie, podopieczni placówki szybko odczują korzyści wynikające bezpośrednio z zakupu nowego pojazdu. - Marzy nam się wyjazd nad morze. Przyszan, że słysząc mniej lub bardziej oficjalne informacje o niespodziance w postaci właśnie zakupu dla nas nowego auta przystąpiliśmy szybko do działania, a obecnie jesteśmy na zaawansowanym etapie wcielania zamiaru w życie. Chcielibyśmy, aby z tego wyjazdu szczególnie skorzystały dzieci na wózkach - poinformowała Dyrektor Barbara Kozak.

Poprzednio zakupiony samochód, eksploatowany od roku 2006, również będzie wykorzystywany do przewożenia około stu

czterdziestu podopiecznych SOSW w Brzozowie. Pojazd ten kursował przykładowo na stałej trasie między budynkiem szkoły i internatu, przewożąc uczniów na zajęcia szkolne, rehabilitacyjne oraz obiady. Szacunkowo wykonywał kilkadziesiąt kilometrów



dziennie, zaś obecnie licznik wskazuje przebieg w ilości osiemdziesięciu tysięcy przejechanych kilometrów. - Zdecydowanie chcemy, żeby poprzedni pojazd nadal nam służył. Dzięki takiemu rozwiązaniu powiększymy gru-

146 tys. zł. kosztował nowy samochód zakupiony dla Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Brzozowie. Pojazd w wysokości 80 tys. zł. dofinansował Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, zaś pozostała część kwoty wydatkowana została na ten cel z budżetu powiatu brzozowskiego. Uroczyste przekazanie dziewięcioosobowego Forda Transita, wyposażonego w windę wewnętrzną oraz umożliwiającego zainstalowanie dwóch wózków inwalidzkich, nastąpiło 6 grudnia br.

- Winda zapewni uczestnictwo w uroczystościach, imprezach, czy wydarzeniach na terenie powiatu brzozow-



pę dzieci wyjeżdżających na przykład na wycieczki. W naszej placówce są trzy typy szkół: wczesne wspomaganie rozwoju dziecka, szkoła podstawowa, wygaszane gimnazjum oraz szkoła ponadgimnazjalna. Ponadto prowadzimy zajęcia rewalidacyjno-wychowawcze z dziećmi upośledzonymi w stopniu głębokim. I właśnie zakup nowego samochodu ułatwi lepszy kontakt między naszymi wychowankami, umożliwi ich większą integrację i wspólne przebywanie, czerpanie radości z uroczystości, czy innych wydarzeń, w których będą uczestniczyć - stwierdziła Barbara Kozak - Dyrektor SOSW w Brzozowie.

Zakup nowego samochodu wpłynę na komfort przewozu, usprawniając jednym słowem funkcjonowanie placówki. - Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy to szczególne miejsce, gdzie edukuje się dzieci, czy młodzież w różnym stopniu niepełnosprawności. Święty Mikołaj dla ośrodka i jego podopiecznych był w tym roku szczególnie hojny, przekazując, oprócz słodczych, tak praktyczny prezent. Cel tej inwestycji był na tyle ważny, że nawet gdyby trzeba było przeznaczyć więcej pieniędzy z budżetu powiatu, to również byśmy ją zrealizowali. Występują bowiem wydatki nad-



rzędne, konieczne, niezbędne dla pewnych instytucji, czy grup społecznych i właśnie zakup nowego samochodu dla SOSW bezsprzecznie do takich należał. Dziękujemy jednocześnie Państwowemu Funduszowi Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych za finansowe wsparcie, na pewno przyczyniające się do decyzji o zakupie - podkreślił Zdzisław Szmyd - Starosta Brzozowski.

Jednym z pierwszych pasażerów Forda Transita był Święty Mikołaj. Przybył na teren ośrodka samochodem nie tylko nowym, ale wypełnionym prezentami dla wychowanków. Wręczali je Starosta Zdzisław Szmyd, Sekretarz Powiatu Ewa Tabisz, Skarbnik Powiatu Marta Częczech,

Dyrektor SOSW w Brzozowie Barbara Kozak i Wicedyrektor Paweł Czekański oraz Dyrektor Powiatowego Zespołu Ekonomiczno-Administracyjnego Szkół Piotr Tasz. - To bardzo cenna inicjatywa, wywołująca olbrzymią radość podopiecznych ośrodka. Ich szczerą wdzięczność, spontaniczny uśmiech, zadowolenie z prezentów naprawdę nas podbudowują oraz motywują do sprawiania dzieciom przyjemności w tym szczególnym, mikołajkowym dniu - podsumował Starosta Zdzisław Szmyd.

Sebastian Czech



Bezpieczniej na trasie Krosno-Jasienica Rosielna

Przebudowę drogi powiatowej Krosno-Jasienica Rosielna (w miejscowości Wola Jasienicka) zakończył się tegoroczny sezon inwestycji z zakresu infrastruktury drogowej w powiecie brzozowskim. Poprawa bezpieczeństwa i komfortu podróżowania w naszym powiecie z każdym rokiem jest zdecydowanie odczuwalna. Warto przypomnieć, że wyłącznie w tym roku wydatkowano na ten cel ponad 7 milionów złotych.

Ostatnia z tegorocznych inwestycji zlokalizowana jest w Woli Jasienickiej. Blisko kilometrowy odcinek drogi przebudowany został kosztem 720 230 zł, z czego 305 364 zł stanowiło dofinansowanie ze środków Europejskiego Funduszu Rolnego na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich. Po-



została kwota (414 866 zł) pochodziła z budżetu powiatu. W trosce o bezpieczeństwo pieszych w ramach tych środków powstał też nowy chodnik o długości 170 metrów.

Droga została oficjalnie oddana do użytku 10 grudnia br., tym samym dołączyła do grona komfortowych, bezpiecznych szlaków komunikacyjnych naszego powiatu. Kolejny, wyboje i inne niedoskonałości to już przeszłość na tej trasie. Podkreślić trzeba, że wzdłuż tego odcinka znajdują się budynki użyteczności publicznej, takie

jak Dom Ludowy, Kościół czy Szkoła Podstawowa, a także podmioty gospodarcze, zakłady produkcyjne, usługowe i handlowe. Drogą prowadzona jest regionalna komunikacja autobusowa oraz przewozy dzieci i młodzieży do szkół. Ponadto jej przejeżdżność determinuje dostęp do ważnych węzłów komunikacyjnych regionu (droga krajowa nr 19). Inwestycja ta nie tylko poprawi komfort jazdy oraz bezpieczeństwo pieszych, ale też dostępność komunikacyjną w Woli Jasienickiej, a co za tym idzie jakość życia mieszkańców.

Anna Rzepka



Medal stulecia na stulecie niepodległości

Rozmowa z Henrykiem Kozikiem - Przewodniczącym Rady Powiatu w Brzozowie, odznaczonym Medalem 100-lecia Odzyskania Niepodległości

Sebastian Czech: Otrzymanie Medalu 100-lecia Odzyskania Niepodległości przyznanego przez Premiera rządu w roku stulecia odrodzenia państwa polskiego, to chyba ważna chwila w życiu człowieka zaangażowanego w działalność opozycyjno-społeczną od blisko 40 lat.

Henryk Kozik: *Ważna i zaskakująca. Przynajmniej dla mnie, ponieważ osobiście nie spodziewałem się takiego wyróżnienia. Wyjątkowo prestiżowego, udzielanego w czasie niezwykle dla historii naszego kraju. Na 100-lecie odzyskania niepodległości. Ile w ciągu całego wieku mieliśmy ważnych wydarzeń, ile uczestniczyło w nich patriotów, ile doniosłych chwil przeżywaliśmy, ile kluczowych dla ojczyzny decyzji w tym czasie podjęto. Odznaczenie w tak znaczącym, wręcz dziejowym dla Polski momencie, to dla każdego społecznika, czy wcześniej opozycjonisty, chwila kluczowa dla całej dotychczasowej działalności. Praktycznie ją podsumowująca, na pewno w jakiś sposób doceniająca. I nie ma co ukrywać - satysfakcjonująca. Bo choć człowiek wykonując określone obowiązki, angażując się w różne przedsięwzięcia nie myśli ani przez chwilę nad laurami, czy nagrodami, które mógłby otrzymać za ich realizację, to znalezienie się w gronie tak zacnym, znamienitym, czyli w towarzystwie ludzi walczących o Polskę, pracujących na rzecz naszego kraju, to po prostu honor. Wielki honor i z tego tytułu czerpię radość, dziękując jednocześnie za wsparcie najbliższym, wszystkim moim współpracownikom na przestrzeni tych kilkudziesięciu lat oraz osobom mi życzliwym, pomocnym w dążeniu do wyznaczonych celów, zarówno w latach minionych, jak i czasach współczesnych.*

S. Cz.: Na jednej stronie medalu widoczne są portrety Ojców Niepodległości na czele z Józefem Piłsudskim, Ignacym Paderewskim, Romanem Dmowskim, Ignacym Daszyńskim, na odwrocie zaś napis: „To, co zdołały pokolenia tamte, dlaczego byście temu nie mogli podołać i wy?”. Drugą część cytatu można śmiało przypisać pańskiemu pokoleniu, dążącemu do upadku socjalizmu. W początkowych latach niewiele dawało wam szansę powodzenia, a mimo wszystko podołaliście.

H. K.: Dla nas, opozycjonistów z lat osiemdziesiątych, wszelkie porównania do pokolenia z początku dwudziestego wieku stano-



wią nobilitację. Doceniając to uznanie nie porównujemy się do naszych poprzedników, którzy musieli pokonać o wiele więcej i większych przeszkód niż my. I w tym kontekście ich dokonań nie ma co nawet porównywać do naszego dorobku. Patriotci przyczyniający się do odzyskania niepodległości przede wszystkim funkcjonowali pod zaborami, czyli w ramach obcej administracji państwowej. Sam ten fakt podnosi poprzeczkę na wysokość pewnie dla nas nieosiągalną, bo jakże tamte realia wszystko komplikowały, jak narażały na niebezpieczeństwo. Poza tym ziemię polską rozdzieleno na trzech zaborców, zatem synchronizacja jakichkolwiek działań dokładała kolejne perturbacje. My próbowaliśmy zmieniać Polskę w naszej rzeczywistości, naszej państwowości. Niezależnie jaki mieliśmy stosunek do Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, to żyliśmy w Polsce, mówiliśmy wszyscy w ojczystym języku, w sądach, czy innych instytucjach praco-

wali nasi rodacy. Mniej, czy bardziej do nas wrogo nastawieni, ale rodacy. To wszystko sprawiało, że opozycyjna Solidarność była w zupełnie innej sytuacji na drodze do odzyskania przez nasz kraj niezawisłości niż polscy patrioci na początku wieku walczący o naszą niepodległość po bardzo długim czasie.

S. Cz.: To nie pierwsze wyróżnienie otrzymane od najważniejszych osób w państwie. W roku 2009, w 29 rocznicę podpisania porozumień sierpniowych, został Pan odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski wręczonym przez Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego.

H. K.: Wszystkie nagrody, wyróżnienia, medale, czy ordery to bardzo miłe okoliczności dla każdego człowieka, ale dla mnie największą radością są skutki, czy następstwa naszej opozycyjnej aktywności. Polityczna i gospodarcza transformacja w Polsce, wynikająca wprost z poświęcenia się opozycjonistów z Solidarności dla idei przeprowadzenia w kraju przemian ustrojowych, jest dla mnie największym zwycięstwem. To w zupełności kluczowa kwestia. Dzięki przełomowym decyzjom społeczeństwa z roku 1989 możemy właśnie dzisiaj świętować swobodnie stulecie odzyskania niepodległości. Wyzwolenie się z komunizmu pozwala delektować się naszą wspaniałą historią, doceniać ludzi zaangażowanych w odbudowę państwa na różnych dziejowych etapach w ostatnim stuleciu. A było tych wydarzeń naprawdę dużo. Każde pokolenie minionego stulecia miało okazję wykazać się patriotyzmem, prawdziwymi uczuciami względem ojczyzny. Czy to w wojnie z bolszewikami, czy to w kampanii wrześniowej roku 1939, później w wojennej konspiracji, również w antykomunistycznym podziemiu, a w ostat-



nich dziesięcioleciach przeciwko systemowi narzuconemu zza wschodniej granicy.

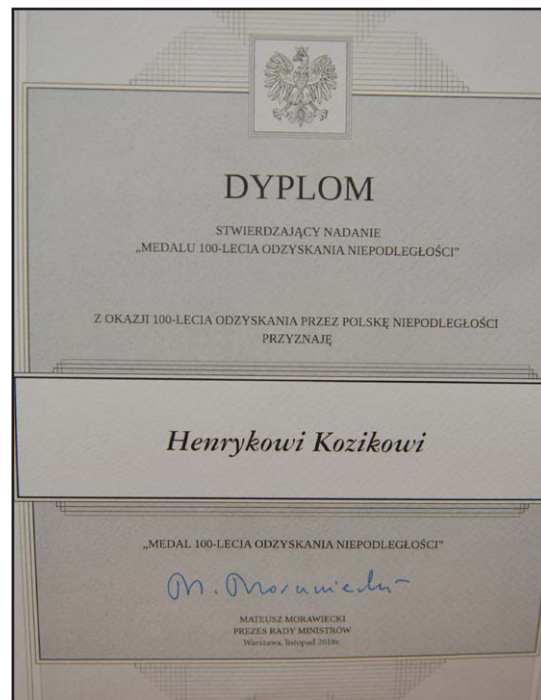
S. Cz.: I chyba egzamin z patriotyzmu zdaliśmy bez zastrzeżeń. Nie wiele państw bowiem wystawianych było na tak ciężkie i liczne próby, jak Polska.

H. K.: Zaryzykowałbym nawet stwierdzenie, że drugi tak doświadczany przez historię kraj, jak Polska w ogóle nie istnieje. Tym większe miał zatem znaczenie egzamin z patriotyzmu. I tym jeszcze większe nasze szczęście, że zdaliśmy go w moim odczuciu na notę najwyższą. Powiem więcej, często z bohaterskiej postawy Polaków korzystała cała Europa. Powstrzymaliśmy w roku 1920 bolszewicką nawałnicę dążącą do wprowadzenia komunistycznego ustroju na całym kontynencie, jako pierwsi przeciwstawiliśmy się hitlerowskiemu Niemcom, dowodząc jednocześnie bezsensowności polityki ustępstw wobec Hitlera lansowanej w latach trzydziestych na przykład przez Anglików. Zaś Solidarność w latach osiemdziesiątych zapoczątkowała zmiany w całej Europie środkowo-wschodniej, doprowadzając do upadku komunizmu w skali międzynarodowej. Niech chociażby tylko te trzy przykłady dają świadectwo o Polsce. O jej bohaterstwie wpływającym na dzieje całej Europy,

a nawet świata. To najlepiej z kolei świadczy o polskim ostatnim stuleciu, historii z kartami tragicznymi, ale i chwalebnyymi, decyzjami wzywającymi pod broń, ale i werdyktami politycznymi rozwiązującymi najbardziej skomplikowane problemy na drodze pokojowej. Słowem o stuleciu, które możemy obchodzić z podniesioną głową i narodową dumą.

S. Cz.: Docenili Pana nie tylko Premier i Prezydent, ale też społeczeństwo powiatu brzozowskiego. W ostatnich samorządowych wyborach otrzymał Pan największą liczbę głosów do rady powiatu i został Przewodniczącym Rady Powiatu w Brzozowie na czwartą już kadencję. Innymi słowy Pańskie działania oceniono pozytywnie.

H. K.: Bardzo wszystkim dziękuję, i faktycznie, cieszę się z tej pozytywnej weryfikacji społecznej. Bo wiadomo, że wybory są najbardziej obiektywnym i wiarygodnym świadectwem dla każdego samorządowca. Społeczność, którą reprezentujemy wymaga od nas rzeczowych rozwiązań podnoszących poziom życia. Ludzi interesują pomysły, koncepcje, plany, z których wynikają określone korzyści ułatwiające egzystencję na wiośce, w miasteczku, czy też w większym ośrodku. Samorządowcy i mieszkańcy, czyli inaczej ich wyborcy, są ze sobą w stałym kontakcie, na co dzień wszyscy widzą postępy w rozpoczętych inwestycjach, odczuwają na bieżąco skutki podej-



stawianych przez samorządowców decyzji. Musimy być po prostu „dla ludzi”. Decydując się na pracę w samorządzie należy mieć świadomość, że ludzie, których często znamy osobiście, liczą na nas, na naszą sumienność, obowiązkowość. Pokładają w nas swoje nadzieje na poprawę bytu. I każdy samorządowiec powinien zawsze o tym pamiętać. Bo nie sztuka obiecywać, sztuka obietnice realizować. Zwłaszcza te najważniejsze, takie właśnie jak w samorządzie. Czyli najbardziej wymierne, oddziaływające na poszczególnych mieszkańców.

Rozmawiał Sebastian Czech



POWIATOWA STACJA SANITARNO-EPIDEMIOLOGICZNA

ul. Moniuszki 17, 36-200 Brzozów, tel./fax 13 43 414 59

Odra powraca

Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Brzozowie pragnie zwrócić uwagę na bieżącą sytuację dramatycznego wzrostu liczby zachorowań na odrę w Europie. Do 5 października 2018 r. najwięcej zachorowań wystąpiło w Rumunii (5 100 przypadków), Francji (2 702), Grecji (2 290), Włoszech (2 248). W tym samym czasie na Ukrainie odnotowano ponad 32 000 przypadków odry. Problem odry występuje również w Czechach, Słowacji, Niemczech, na Węgrzech, Bułgarii, Litwie, Łotwie. Na ten obraz nakłada się sytuacja w naszym kraju. Według najnowszych danych opublikowanych przez Głównego Inspektora Sa-

nitarnego, w okresie od 1 stycznia do 31 października 2018 r. w Polsce zarejestrowano 144 przypadki zachorowań na odrę. W analogicznym okresie roku 2017 zgłoszono ich 59. Liczby te wskazują na fakt dynamicznego rozprzestrzeniania się choroby.

Choroby nie znają granic. W każdej chwili możemy zetknąć się z patogenem wywołującym niebezpieczną infekcję. Odra jest groźna nie tylko z powodu bezpośrednich skutków zachorowania, ale również ze względu na występowanie ciężkich powikłań, w skrajnych przypadkach prowadzących do śmierci. Szczególnie zagrożone są osoby niezaszczone w tym dzieci do 13 miesiąca życia czy też inne osoby, które z różnych przyczyn nie mogły zostać poddane szczepieniu.



Gwarancją bezpieczeństwa Państwa dzieci jest poddanie ich szczepieniom ochronnym. Podniesie to również znacząco poziom bezpieczeństwa innych osób, niezaszczepionych z powodu wskazań medycznych. Pamiętajmy, że to właśnie dzięki szczepieniom udało się zmniejszyć ilość zachorowań na wiele chorób, a niektóre z nich całkowicie wyeliminować.

Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny
w Brzozowie Maria Cecula - Zajdel

Światowy Dzień HIV/AIDS

Światowy Dzień AIDS obchodzony jest co roku 1 grudnia. Jest dla nas bardzo ważnym wydarzeniem, ponieważ w tym dniu organizujemy różne akcje, które mają na celu zwrócenie uwagi społeczeństwa na ciągle aktualny problem epidemii HIV/AIDS, a także upowszechnienie „czerwonej kokardki” symbolu solidarności z osobami żyjącymi z HIV i AIDS. Krajowe Centrum ds. AIDS poprzez kampanię – koncentruje się na promowaniu wykonywania w punktach konsultacyjno-diagnostycznych testów, które są anonimowe, bezpłatne oraz połączone z poradnictwem około testowym. W Polsce od wdrożenia badań w 1985 roku stwierdzono zakażenie HIV u 23 311 osób, wśród których było co najmniej 6 367 zakażonych w związku z uży-



Jadwiga Binowska

ju Regionalnego i Promocji Powiatu, sierż. sztab. Agnieszka Drozd i sierż. sztab. Marcin Stanisławczyk - Komenda Powiatowa Policji w Brzozowie, Zastępca Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Brzozowie – Jadwiga Binowska, młodzież ze szkół średnich wraz z opiekunami - koordynatorami programu - „Zapobieganie HIV/AIDS i chorobom przenoszonym drogą płciową – Edukacja młodzieży szkolnej” realizowanego na terenie powiatu brzozowskiego, a także pracownice Sekcji Oświaty Zdrowotnej i Promocji Zdrowia PSSE w Brzozowie.



sierż. sztab. Agnieszka Drozd

Prelekcję na temat HIV/AIDS w świecie, Polsce ale i danych dotyczących zachorowań na terenie naszego województwa przybliżyła wszystkim Zastępca Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego Jadwiga Binowska.

Kolejnym punktem imprezy było wygłoszenie prelekcji przez sierż. sztab. Agnieszkę Drozd. Następnie młodzież z Zespołu Szkół Ekonomicznych przedsta-

wiła przygotowaną część artystyczną. Opiekunem grupy była Marita Bryś - pedagog szkolny natomiast w skład grupy artystycznej weszli: Wiktoria Dąbrowska, Katarzyna Kot, Klaudia Graboń, Wiktoria Kukulińska, Olga Szuba, Marta Bąk, Marlena Dżoń, Emilia Duplaga i Jakub Mazur. Po występie odbyło się wręczenie nagród i dyplomów dla zwycięzców konkursu plastycznego „Porozmawiajmy o AIDS”, ogłoszonego w szkołach średnich. Zwycięzcami zostali: I miejsce - Izabela Kwolek (Zespół Szkół Ogólnokształcących), II miejsce - Aleksandra Winiarska (Zespół Szkół Ekonomicznych) i III miejsce - Weronika Buczek (Zespół Szkół Ogólnokształcących).

Dyplomy i nagrody otrzymali także pozostali uczestnicy konkursu. Fundatorem ich był Starosta Brzozowski i Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Brzozowie. Spotkanie zakończyło się wręczeniem podziękowań i drobnych upominków dla młodych artystów z Zespołu Szkół Ekonomicznych, którzy swoim występem uświetnili całą imprezę.

**W oczekiwaniu na zbliżające się
Święta Bożego Narodzenia i Nowy Rok 2019
pełni nadziei spoglądamy w przyszłość.**

**W tych wyjątkowych dniach życzę
serdecznych spotkań rodzinnych,
dużo radości, szczęśliwych wspomnień, pogody ducha,
spełnienia wszystkich marzeń, zawodowej satysfakcji
i sukcesów w nadchodzącym Nowym Roku.**

**Niech radosna atmosfera Świąt,
przepełnionych miłością, zdrowiem i spokojem,
zagości w naszych sercach na dłużej...**

*Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny
w Brzozowie Maria Cecuła - Zajdel*



Część artystyczna w wykonaniu uczniów z ZSE w Brzozowie

waniem narkotyków, 1 799 poprzez kontakty heteroseksualne oraz 3 634 poprzez kontakty seksualne pomiędzy mężczyznami. Ogółem w Polsce odnotowano 3 627 zachorowań na AIDS; 1 398 chorych zmarło. Natomiast w województwie podkarpackim od wdrożenia badań w roku 1985 odnotowano ogółem 435 zakażeń HIV potwierdzonych serologicznie. Zakażenia HIV stwierdzono u 339 mężczyzn, 84 kobiet, 5 dzieci do lat 15-tu



i 7 osób bez podanych danych. Ogółem na terenie województwa podkarpackiego odnotowano 82 zachorowania na AIDS; 38 chorych zmarło.

W Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Brzozowie tegoroczne obchody „Światowego Dnia HIV/AIDS” odbyły się 3 grudnia br. Udział w imprezie wzięli: Magdalena Pilawska - Naczelnik Wydziału Oświaty, Rozwo-



Komenda Powiatowa Policji w Brzozowie
ul. Witosza 9, 36-200 Brzozów tel. 13 43 08 310, fax 13 43 08 319
e-mail: brzozow@podkarpacka.policja.gov.pl

Debata na temat bezpieczeństwa w Domaradzu

W ramach cyklu spotkań „Porozmawiajmy o bezpieczeństwie – możesz mieć na nie wpływ” odbyła się kolejna debata społeczna. Została zorganizowana 22 listopada br. w Domaradzu pod patronatem Wójty Gminy Domaradz i Komendanta Powiatowego Policji w Brzozowie. Rozpoczął ją kom. Jacek Myćka – Naczelnik Wydziału Prewencji i Ruchu Drogowego KPP w Brzozowie, dziękując przybyłym gościom za zainteresowanie i obecność na spotkaniu. W swoim wystąpieniu podkreślił znaczenie zorganizowanej debaty oraz przedstawił jej tematykę.

Następnie głos zabrał st. kpt. Bogdana Biedka z Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Brzozowie, który przedstawił cel kampanii „Czujka na straży twojego bezpieczeństwa” i omówił tematykę zagrożeń związanych z tlenkiem węgla, a także sposoby ich uniknięcia.

W dalszej części podkom. Anna Karaś – specjalista Wydziału Prewencji i Ruchu Drogowego KPP w Brzozowie zaprezentowała programy profilaktyczne prowadzone przez Komendę Powiatową Policji w Brzozowie i omówiła działanie „Krajowej Mapy Zagrożeń Bezpieczeństwa”, aplikacji „Moja Komenda” oraz inicjatywy „Dzielnicowy bliżej nas”. Na zakończenie sierż. szt. Tomasz Hałka – asystent Zespołu ds. Wykroczeń Wydziału Prewencji i Ruchu Drogowego KPP w Brzozowie zwrócił uwagę na niebezpieczne zachowania w ruchu drogowym, mające wpływ na nasze bezpieczeństwo.

Na zakończenie debaty jej uczestnicy wypełnili anonimowe ankiety, w których mogli wyrazić



zić swoje zdanie na temat odbytego spotkania, zapisać swoje wnioski i wskazać tematykę, jaka powinna być poruszona w kolejnych debatach przeprowadzanych na terenie powiatu brzozowskiego.

Wszystkim osobom biorącym udział w spotkaniu serdecznie dziękujemy.

Policjantka na wolnym pomogła zatrzymać pijanego kierowcę

Policjantka, w czasie wolnym od służby, zatrzymała mężczyznę, który kierował samochodem mając ponad 2 promile alkoholu w wydychanym powietrzu. Mężczyzna swoim sposobem jazdy dopuścił się wielu wykroczeń i stwarzał realne zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym dla innych użytkowników. Sierż. szt. Agnieszka Drozd, jadąc za kierowcą kilkanaście kilometrów, mrugając światłami i używając klaksonu, ostrzegała innych kierowców o niebezpieczeństwie na drodze.

Do zdarzenia doszło 3 listopada br., około godz. 22. Policjantka z brzozowskiej komendy, sierż. szt. Agnieszka Drozd, w czasie wolnym od służby, wracała swoim samochodem z rodzinnego spotkania. W pewnym momencie zwróciła uwagę w Równem na kierowcę opla corsy, który jadąc przed nią, w sposób niebezpieczny prowadził swój samochód. Kierowca jadąc rozjeżdżonym pojazdem, ścinał

ostre zakręty, wielokrotnie zjeżdżał na przeciwległy pas ruchu, zajeżdżał drogę innym kierowcom i jechał po chodniku, nie zważając na pieszych, którzy zmuszeni byli uciekać, by nie zostać przez niego potrąconym.

Policjantka widząc co się dzieje, nawiązała kontakt telefoniczny z dyżurnym krośnieńskiej komendy i na bieżąco informowała o kierunku jazdy nieodpowiedzialnego kierowcy. To dzięki sierż. szt. Agnieszce Drozd, dzielnicowej z brzozowskiej komendy udało się krośnieńskiemu funkcjonariuszowi zatrzymać do kontroli kierowcę opla. Ja się okazało był to 46-letni mieszkaniec powiatu krośnieńskiego. Badanie alkomatem wykazało ponad 2 promile alkoholu w jego organizmie.

Postępowanie w tej sprawie prowadzi Komenda Miejska Policji w Krośnie.



Uchronić przed wychłodzeniem

Jesień i zima, to czas, kiedy policjanci podejmują wzmożone działania, aby pomóc tym, których życie i zdrowie może być zagrożone z powodu chłódów. Przypominamy - aby uratować komuś życie wystarczy jeden telefon na numer 997, 112 lub 987. Nie bądźmy obojętni na ludzki los! Pamiętajmy, że niskie temperatury stanowią zagrożenie dla osób, które zwłaszcza w nocy przebywają bez dachu nad głową. Tragiczne skutki może mieć nawet kilka godzin spędzonych na ławce podczas niewielkich mrozów, zwłaszcza dla osoby będącej pod wpływem alkoholu, dlatego policjanci patrolują miejsca, w których mogą przebywać osoby bezdomne, narażone na wychłodzenie.

Podkarpacki policjanci, jak co roku sprawdzają opuszczone budynki, kanały ciepłownicze, ogródki działkowe, parki i skwery. Jednak nie są w stanie dotrzeć do wszystkich osób potrzebujących pomocy. Policja apeluje o informowanie ośrodków pomocy spo-

leczej o osobach bezdomnych, starszych mieszkających samotnie, w trudnej sytuacji materialnej, których życie i zdrowie może być zagrożone podczas tych pierwszych mrozów.

Pamiętajmy, jeśli widzimy bezdomnego lub śpiącego na dworze człowieka nie przechodźmy obok niego obojętnie. Zadzwońmy na policję lub Straż Miejską. Podjęta interwencja i udzielona tej osobie pomoc, być może uratuje jej życie. Można to zrobić osobiście przekazując informację dzielnicowemu, napotkanemu patrolowi policyjnemu, przychodząc do najbliższej jednostki Policji. Można skorzystać z dostępnych aplikacji „Moja Komenda”, „Krajowa Mapa Zagrożeń Bezpieczeństwa”, czy dzwoniąc na numer alarmowy 112.

W Wojewódzkim Centrum Zarządzania Kryzysowego Podkarpackiego Urzędu Wojewódzkiego działa bezpłatna i całodobowa infolinia. Pod numerem 987 można uzyskać informacje m.in. na temat placówek przygotowanych do przyjęcia osób w sezonie jesienno-zimowym oraz zgłosić potrzebę udzielenia pomocy osobie zagrożonej.

Wykaz placówek udzielających wsparcia osobom potrzebującym pomocy na terenie Podkarpacia, znajdziesz na stronie <https://rzeszow.uw.gov.pl/dla-instytucji/pomoc-spoeczna/wykaz-jednostek-udzielajacych-wsparcia-potrzebujacych/>

Oficer prasowy KPP w Brzozowie
st. asp. Monika Dereń

Boże Narodzenie - czas piękny i magiczny, czas spełnionych marzeń i poczucia bezpieczeństwa.

Niepowtarzalną atmosferę zawsze tworzą przyjazne gesty i ciepłe słowa, którymi dzielimy się z najbliższymi. A Boże Narodzenie niesie nam wszystkim dobro i nadzieję ...

Z wielką radością dzielę się z Państwem serdecznością tych wyjątkowych Świąt.

Niech będą one dla Państwa niezapomnianym czasem spędzonym bez pośpiechu, trosk i zmartwień, wśród rodziny i przyjaciół oraz wszystkich bliskich osób. Niech przyniosą radość z tego co jest, co przed nami, spokój i pogodę ducha.

Wraz z nadchodzącym Nowym Rokiem życzę dużo zdrowia i szczęścia. Niech nie opuszcza Państwa pomyślność i spełnią się wszystkie plany i pragnienia.

Najpiękniejszych Świąt Bożego Narodzenia
Wszystkim Mieszkańcom Powiatu Brzozowskiego

życzy

Komendant Powiatowy Policji w Brzozowie
mł. insp. Mariusz Urban

wraz z policjantami i pracownikami
Komendy Powiatowej Policji w Brzozowie



KOMENDA POWIATOWA PAŃSTWOWEJ STRAŻY POŻARNEJ W BRZOSZOWIE

ul. A. Mickiewicza 1, 36-200 Brzozów

tel. 13 43 411 41, fax 13 43 440 00

e-mail: kpbrzozow@podkarpacie.straz.pl

www.straz.brzozow.pl

Ćwiczenia JRG Brzozów w Szpitalu Specjalistycznym



19 listopada br. na terenie Szpitala Specjalistycznego w Brzozowie odbyły się ćwiczenia Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej Komendy Powiatowej PSP w Brzozowie. Ćwiczenia połączone były z próbą ewakuacją pacjentów i personelu Oddziału Chemioterapii B w budynku H2 szpitala. W trakcie ćwiczeń sprawdzona została znajomość zasad postępowania personelu na wypadek zagrożeń pożarowych i konieczności ewakuacji pacjentów. Sprawdzono również dostęp do budynku i możliwość prowadzenia działań ratowniczych z zewnątrz na kondygnacjach powyżej parteru przez zastępy PSP z użyciem podnośnika hydraulicznego.

Ćwiczenia przebiegły pomyślnie, a ich rezultat omówiono z uczestnikami i obserwatorami spośród kadry szpitala.

fot. bryg. Krzysztof Folta

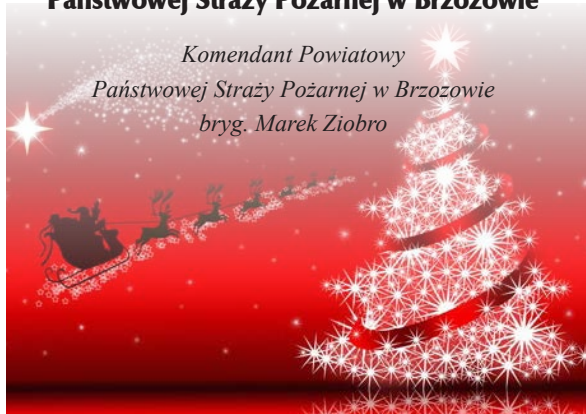
„Szkolenia podstawowe strażaków – ratowników OSP”

17 listopada br. zakończono „Szkolenie podstawowe strażaków-ratowników OSP”. Egzamin praktyczny podsumowujący całość cyklu szkolenia przeprowadzono na placu przy remizie OSP Stara Wieś. Szkolenie ukończyło 31 druhów OSP z terenu powiatu brzozowskiego.

st. kpt. Tomasz Mielcarek

**Na zbliżające się święta Bożego Narodzenia
składamy serdeczne życzenia
dużo zdrowia, szczęścia, spokoju i pogody ducha
a w Nowym 2019 Roku
życzymy samych sukcesów
w życiu prywatnym i zawodowym
wraz ze strażakami
i pracownikami cywilnymi Komendy Powiatowej
Państwowej Straży Pożarnej w Brzozowie**

Komendant Powiatowy
Państwowej Straży Pożarnej w Brzozowie
bryg. Marek Ziobro





POWIATOWY URZĄD PRACY
ul. Rynek 9, 36-200 Brzozów
tel. 13 43 421 37, 13 43 421 49, fax 13 43 421 48



Rzeczpospolita
Polska



Unia Europejska
Europejski Fundusz Społeczny



Droga do zatrudnienia

Brzozowski urząd pracy pozyskał ponad milion dodatkowych środków na aktywizację osób bezrobotnych. 25 października br. została podpisana umowa o dofinansowanie projektu, który brzozowski „pośrednik” złożył na ogłoszony przez Wojewódzki Urząd Pracy w Rzeszowie konkurs jeszcze w I kwartale 2018 r. O dofinansowanie swoich projektów ubiegało się ponad 200 różnego rodzaju podmiotów z całej Polski, urzędy pracy, stowarzyszenia, agencje zatrudnienia, instytucje szkoleniowe, a nawet przedsiębiorcy, przedsiębiorcy, ale tylko ok. ¼ mogła uzyskać dofinansowanie. Jak się okazało w wyniku długotrwałej procedury konkursowej jednym z wybranych projektów był wniosek brzozowskiego PUP-u.

Dzięki realizacji projektu współfinansowanego ze środków Unii Europejskiej 72 osoby bezrobotne z terenu powiatu brzozowskiego powyżej 29 roku życia otrzymają szansę na znalezienie zatrudnienia. Uczestnikami projektu będą osoby znajdujące się w szczególnie trudnej sytuacji na rynku pracy, do których zalicza się osoby długotrwale bezrobotne, osoby o niskich kwalifikacjach

zawodowych lub z niepełnosprawnością, a także kobiety, których sytuacja jest trudniejsza od mężczyzn – dłużej pozostają bez pracy i mają większe problemy ze znalezieniem nowego źródła dochodu. Między innymi dlatego też zaplanowano większy ich udział w projekcie. Dzięki udziałowi w projekcie uczestnicy będą mogli nabyć lub uzupełnić doświadczenie zawodowe oraz praktyczne umiejętności w zakresie wykonywania danego zawodu w ramach organizowanych staży bądź też otrzymać dedykowaną ofertę pracy.

Staże zwiększą szanse na utrzymanie zatrudnienia w miejscu odbywania stażu poprzez przekonanie pracodawców o swoich umiejętnościach i predyspozycjach do pracy w danym zawodzie. Praktyczne umiejętności nabyte tą drogą u pracodawcy będą miały też zasadniczy wpływ na podejmowanie przez nich decyzji o zatrudnieniu pracownika.

Projekt „Droga do zatrudnienia – program aktywizacji zawodowej osób bezrobotnych, w tym znajdujących się w szczególnie trudnej sytuacji na brzozowskim rynku pracy” jest współfinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Działania 7.1 Poprawa sytuacji osób bezrobotnych, w tym znajdujących się w szczególnie trudnej sytuacji na brzozowskim rynku pracy Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podkarpackiego na lata 2014-2020.

Z projektu pośrednio będą mogli skorzystać również pracodawcy, którzy dzięki zatrudnieniu pracownika będą mogli otrzymać zwrot poniesionych kosztów na wyposażenie stanowiska pracy (max. 21 tys. zł) bądź też częściowy zwrot wypłaconego im wynagrodzenia (do wysokości 980 zł/m-c). Organizowane w ramach projektu prace interwencyjne będą miały na celu ułatwienie ponownego wejścia na rynek pracy osobom, które utraciły pracę i mają trudności ze znalezieniem nowego zatrudnienia. Oprócz tego uczestnicy projektu będą mogli skorzystać z profesjonalnego poradnictwa zawodowego i pośrednictwa pracy, a także wziąć udział w warsztatach zawodowych. Realizacja projektu potrwa do 29 lutego 2020 r. Całkowita wartość projektu to 1 026 958,25 PLN.

Wszelkie informacje na temat projektu można uzyskać w siedzibie PUP w Brzozowie przy ul. Rynek 9 lub w biurze projektu przy ul. Kościuszki 2, tel. 13 43 080 92, jak również na stronie <http://brzozow.praca.gov.pl>. Zapraszamy wszystkie zainteresowane osoby do kontaktu.

Małgorzata Matelowska
Kierownik Działu programów
i Instrumentów Rynku Pracy
Koordynator projektu



PORADNIA PSYCHOLOGICZNO-PEDAGOGICZNA W BRZOWIE

ul. Sienkiewicza 2, 36-200 Brzozów, tel. 13 43 410 53

Człowiek w świecie wartości

Chyba wszyscy rodzice chcą, by ich dzieci wyrosły na wartościowych ludzi i żyły w świecie, w którym obowiązują wartości. Co możemy w tej sprawie zrobić? Uczyć! Na naukę wcale nie jest za wcześnie.

Kto nas uczy poznawać wartości? Wartości wynosimy przede wszystkim z domu, ale w przedszkolu i szkole także powinno się o nich mówić i wcielać je w życie. W szkołach uczymy budowy stawonogów, a nie uczymy, jak być przyzwoitym człowiekiem, dokonywać właściwych wyborów i budować dobre relacje z ludźmi. Jest jednak coś, co w istotny sposób odróżnia nauczanie wartości od edukacji w innych

d dziedzinach: najważniejszym elementem tej nauki jest przykład dorosłych. Nie teoria, lecz zachowania rodziców i nauczycieli, czyli ich system wartości w działaniu, najdobitniej przemawiają do młodzieży i dzieci. Trzeba być bardzo uważnym, by praktykowane przez nas w codziennym życiu wartości, które młodzież dostrzega i nieomylnie interpretuje, były spójne z tymi, które głosimy.

Po co nam wartości? Można zapytać, czy świat bez wartości moralnych mógłby normalnie funkcjonować i czy życie toczyłoby się bez prze-

szkod? Dookoła daje się zaobserwować coraz bardziej dotkliwy deficyt wartości w życiu społecznym. We współczesnym świecie coraz więcej jest przykładów naruszania norm moralnych, a przy tym społecznej akceptacji dla takich zachowań. Zdrady i rozwody, korupcja, złodziejstwo, przemoc, folgowanie nałogom, handel narkotykami, rozwiązłość itp. stają się częstymi tematami w mediach i przedmiotem dyskusji w domach. Niektórzy mówią o relatywizmie wartości i o chaosie w sferze wartości. Dzieciom trudno się zorientować, co jest dobre, a co złe, skoro gubią się w tym dorośli.

Wielu rodziców zastanawia się jednak i zgłasza wątpliwości, czy warto uczyć wartości moralnych, jeśli w efekcie dzieci mogą być gorzej przystosowane do coraz bardziej drapieżnego otoczenia. Czy może raczej

należy je uczyć cwaniactwa, umiejętności przystosowania się, korzystania z okazji i braku skrupułów? To uzasadnione obawy, bo rzeczywiście człowiek wrażliwy, który rozważa każdą swoją decyzję i jej moralne konsekwencje, może w pewnych sytuacjach przegrać w konfrontacji z ludźmi postępującymi bezwzględnie i niemoralnie.

Pomyślmy jednak i porozmawiajmy o tym z naszymi dziećmi, dostosowując przykłady do ich wieku, jak wyglądałby świat pozbawiony wszelkich wartości i hamulców moralnych, świat, w którym każdy robi, co chce, nie licząc się z innymi. Wystarczy garść przykładów, by uzmysłowić

sobie, jak ważne są wartości dla zachowania porządku, jakości życia - i wreszcie samego życia.

Wartości – po co nam w życiu? Wielu z nas zadaje sobie być może to trudne pytanie na różnych etapach życia, czy w różnych sytuacjach życiowych. Jednak ciągła gonitwa, brak czasu dla siebie powodują, że nie zatrzymujemy się na dłużej nad tym ważnym poniekąd obszarem i jego rolą w naszym życiu. Tylko mocny wewnętrzny system wartości moralnych

jest w stanie skłonić człowieka do zachowań moralnych w każdych okolicznościach.

Dlatego należy wpajać już w najmłodszych latach i uczyć wartości moralnych, bowiem brak wartości stanowi zagrożenie dla świata. Wartości moralne stoją na straży życia i jego jakości. Wartości moralne potrzebne są zresztą nie tylko w wymiarze społecznym. Przynoszą one niekwestionowane korzyści osobiste tym, którzy je praktykują: nadają życiu sens, który jest źródłem naszego szczęścia i poczucia spełnienia, stanowią drogowskaz w stosunkach z ludźmi i są ważnym elementem dobrej komunikacji między ludzką, ułatwiają podejmowanie słusznych decyzji i trwałe sukcesy, stanowią wewnętrzny hamulec dla zachowań niemoralnych, chronią przed demoralizującymi wpływami z zewnątrz, budują harmonię w życiu osoby żyjącej zgodnie z wartościami i w życiu jej najbliższych oraz w jej otoczeniu. Wartości moralne skłaniają nas do zachowań, które są dobre dla wszystkich i nikogo nie krzywdzą.

Powieśmy „zwierciadło mądrości” w widocznym miejscu w domu. Gdy mamy wątpliwość przed podjęciem decyzji, podejrzmy do niego i, patrząc sobie w oczy, uczciwie zapytajmy i uczciwie sobie odpowiedzmy. Mądrość mieszka w nas, musimy tylko z nią rozmawiać!

Marta Śmigiel PP-P Brzozów



Wycieczki, rajdy ulubioną formą rekreacji i wypoczynku

Stowarzyszenie Pomocy Osobom Niepełnosprawnym „Wśród Przyjaciół” w Brzozowie działalność prowadzi od czerwca 2015 roku. Podstawowym celem jest udzielanie wszechstronnej pomocy osobom niepełnosprawnym i ich rodzinom. Realizujemy to poprzez propagowanie wśród społeczeństwa odpowiedniego stosunku do spraw osób niepełnosprawnych i ich rodzin, integrowanie osób niepełnosprawnych ze środowiskiem lokalnym, współorganizowa-

nie i organizowanie różnych form rekreacji i wypoczynku oraz imprez z zakresu kultury fizycznej i turystyki oraz kultury. Współpracując ze Specjalnym Ośrodkiem Szkolno-Wychowawczym w Brzozowie wspieramy działalność Ośrodka w zakresie: edukacji, rewalidacji, wychowania i opieki. W ciągu trzech lat działalności zrealizowaliśmy 13 przedsięwzięć - imprez kulturalnych, wycieczek turystyczno-krajoznawczych, zajęć jazdy konnej oraz rajdów Nordic Walking.

Wycieczki i rajdy stały się ulubioną i wyczekiwaną formą rekreacji i wypoczynku

wśród naszych podopiecznych. Każdorazowo cieszą się ogromnym zainteresowaniem zarówno dzieci, jak i rodziców. Przynoszą ogromnie dużo pozytywnych emocji, wzbogacają uczniów w zakresie wiedzy, umiejętności czy doświadczeń. Wyjazdy służą głównie propagowaniu aktywnego stylu życia i kreatywnego spędzania czasu wolnego. Jednak, udział w tego typu wyjazdach, to także rodzaj rehabilitacji społecznej osoby niepełnosprawnej, motywowanie do wyjścia z izolacji, pobudzanie jej aktywności społecznej, uczenie zaradności, wyrabianie umiejętności samodzielnego wypełniania ról społecznych.

Działania podejmowane w zakresie kultury również mają oddziaływanie wielopłaszczyznowe. Wzmacniają rozwój społeczny naszych podopiecznych i pozwalają im stać się na równi z osobami pełnosprawnymi.



mi czynnymi uczestnikami świata kultury. Dzięki przedsięwzięciom z tego zakresu uczniowie mogli czerpać z dóbr kultury wchodząc czynnie w rolę odbiorcy kultury i sztuki. W ramach tych działań uczniowie uczestniczyli w lekcjach i spektaklach teatralnych oraz zwiedzali skanseny oraz nowoczesne muzea wyposażone w nowoczesne interaktywne formy przekazu.

Działalność Stowarzyszenia jest możliwa dzięki zaangażowaniu i społecznej pracy członków oraz wolontariuszy. Wsparcie organizacyjne i finansowe otrzymujemy każdorazowo od Starostwa Powiatowego w Brzozowie. Za udzieloną pomoc składamy podziękowania w imieniu naszych podopiecznych oraz całego Stowarzyszenia.

W toku naszej działalności udało nam się zorganizować:

W roku 2016

- „WŁÓCZYKIJE” - Rajd Nordic Walking dla dzieci i młodzieży niepełnosprawnej - Brzozów Zdrój,
- „KAMIENIE LEGENDY” - cykl 2 wycieczek turystyczno – krajoznawczych służących propagowaniu aktywnego stylu życia, czynnego i kreatywnego spędzania czasu wolnego oraz kształceniu zachowań prozdrowotnych wśród dzieci i młodzieży niepełnosprawnej – Lesko, Folusz.

W roku 2017

- „MARSZ PO ZDROWIE” - cykl 2 rajdów Nordic Walking dla dzieci z SOSW w Brzozowie i ich ro-

dziców - Malinówka, Krzemienna
- „BESKID NISKI, BIESZCZADY”
- cykl 2 dwudniowych wycieczek turystyczno-krajoznawczych służących propagowaniu zdrowego stylu życia i akcentowaniu znaczenia zachowań prozdrowotnych wśród osób niepełno-

dzieci i młodzieży niepełnosprawnych
- Wysowa Zdrój, Krynica Zdrój.
- „PRZYMIARKI DO PRZYMIA-REK” - rajd Nordic Walking dla dzieci z SOSW w Brzozowie połączony z seanssem w jaskini solnej w Uzdro-wisku Iwonicz Zdrój.



sprawnych - Krempna, Myczkowce.
- „DROGA DO WOLNOŚCI - SPO-TKANIA Z TEATREM” - szkolna akademia tematyczna poprzedzona lekcją teatralną oraz spektaklem teatralnym w Teatrze „Maska” w Rzeszowie.

W roku 2018

- „ZDROJE DLA ZDROWIA” - cykl 2 dwudniowych wycieczek rekreacyjno-zdrowotnych przeznaczonych dla

- „BIESZCZADY Z KONIEM HUCULSKIM” - rajd turystyczny dla dzieci z SOSW w Brzozowie i ich rodziców połączony z zajęciami w ujeżdżalni konnej - Tarnawa Niżna.
- „POWRÓT DO PRZESZŁOŚCI” - wizyta w muzeum ginących zawodów w Bieszczadzkiej Szkole Rzemiosł połączona z warsztatami ginących zawodów - Uherce Mineralne.

D.S.

„Powrót do przeszłości” - Bieszczadzka Szkoła Rzemiosła

To już kolejny raz, gdy uczniowie Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Brzozowie, dzięki dofinansowaniu i wsparciu organizacyjnemu Starostwa Powiatowego w Brzozowie oraz pracy Stowarzyszenia „Wśród Przyjaciół”, mogli wziąć udział w ciekawym przedsięwzięciu. Tym razem projekt obejmował działanie z zakresu kultury. Wyjazd do Bieszczadzkiej Szkoły Rzemiosła w Uhercach Mineralnych przewidywał zwiedzanie interaktywnego muzeum ginących zawodów połączone z warsztatami. Szkoła Rzemiosł to miejsce, gdzie nowoczesne środki wystawiennicze wspomagają proces poznania dawnych rzemiosł.



Nowoczesna sala audiowizualna, czy aplikacje w poszczególnych klasach, sprawiają że można poczuć się przeniesionym w czasie i dowiedzieć się poprzez prezentację o dawnych rzemiosłach występujących w Bieszczadach, wysłać elektroniczną pocztówkę z pozdrowieniami do najbliższych, czy zna-



leżeć się w beczie śmiechu. Wycieczka do tego niezwykłego miejsca odbyła się w sobotę 17 listopada br. i uczestniczyło w niej 25 dzieci i 10 opiekunów. Dzieci, prócz różnorodnych doświadczeń audiowizualnych, mogły własnoręcznie utoczyć gliniany garnek na kole garncarskim, w starodawnych szkolnych ławach próbowały pisma według zasad przedwojennej kaligrafii z wykorzystaniem pióra i atramentu, a w wiejskim piecu piekły samodzielnie przygotowane tradycyjne proziaki.

Niewątpliwie wiedza i umiejętności zdobyte w Bieszczadzkiej Szkole Rzemiosł „nie pójda w las”. Te niecodzienne i niezwykle lekcje na pewno pozostaną niezapomniane.

D.S.



Wszyscy wysiedli na stacji „Niepodległość”

- Ciebie wzywam Marszałku Józefie Piłsudski, który w dniu 11 listopada 1918 roku stanęłeś na czele odrodzonego wojska polskiego. Wołam współtwórców niepodległego państwa polskiego: Wincentego Witosa, Wojciecha Korfańskiego, Ignacego Daszyńskiego, Ignacego Paderewskiego, Romana Dmowskiego, wołam generałów: Józefa Hallera i Józefa Dowbór Muśnickiego - przywoływał podczas Apelu Pamięci najważniejsze, najznamienitsze postaci odbudowywanej Polski w roku 1918 i latach kolejnych porucznik Arkadiusz Wnęk z 1 Batalionu Czołgów w Żurawicy.

- Ci budowniczy naszej niepodległości: narodowcy (Dmowski), socjaliści (Daszyński), ludowcy (Witos), krajowcy różnymi zdążyli drogami, różnymi jechali pociągami, ale wszyscy wysiedli na jednej stacji, stacji „Niepodległość” - powiedział w czasie mszy świętej, odprawionej w brzozowskiej Bazylice Mniejszej z okazji stulecia odrodzenia Polski, ks. prof. Stanisław Nabywaniec. I właśnie tę stuletnią już niepodległość uczcili mieszkańcy powiatu brzozowskiego w asyście 1 Batalionu Czołgów w Żurawicy podczas uroczystości powiatowo-gminnych zorganizowanych w Brzozowie 10 listopada 2018 roku przez Starostę Brzozowskiego, Zygmunta Błaża. - Stulecie odzyskania przez Polskę niepodległości skłania do jeszcze głębszej refleksji nad historią polskiego munduru, rolę jaką odegrał w walce o wolną Polskę. Utwierdza też w przekonaniu, że ta droga zawodowa została prawidłowo wybrana i wreszcie przekonuje, że warto było w taki właśnie sposób, czyli wstępując do wojska,

wyrazić swój patriotyzm i przywiązanie do wartości narodowych. Takie uroczystości i rocznice, jak stulecie odzyskania niepodległości, przypominają w sposób szczególny o polskich bohaterach poświęcających swoje życie za ojczyznę. W takich chwilach również rozpieszczają mnie duma i szczęście, że mogę w mundurze pracować na rzecz bezpieczeństwa naszego państwa - stwierdził porucznik Arkadiusz Wnęk z 1 Batalionu Czołgów w Żurawicy.

Wspomniana okolicznościowa homilia wygłoszona przez ks. prof. Stanisława Nabywanca w trakcie uroczystej mszy świętej w brzozowskiej Bazylice Mniejszej nawiązywała do najważniejszych wydarzeń z historii Polski, zarówno tych poprzedzających odzyskanie niepodległości, jak i następujących po 11 listopada 1918 roku. Przywoływała postaci znane z kart historycznych podręczników, jak i te anonimowe, oddające życie za ojczyznę w powstaniach i wojennych walkach. - Powstańcy Listopadowi tulacze Europy, Powstańcy Styczniowi z bohaterskimi Romualdem Trauguttem i księdzem Stanisławem Brzóska, ostatnim powstańcem. Legioniści i żołnierze 1 Brygady z dzielnym chłopcem, pułkownikiem Leopoldem Lisem-Kulą. Ici polegli pod Rokitną, Rarańczę, Łowczówkiem, Konarami, Kaniowem i w wielu innych miejscach. Orleńskie, walczące o Lwów polski, strażnicę kresową z 13-letnim Antosiem Pietrykiewiczem (uczeń drugiej klasy V Gimnazjum Państwowego we Lwowie od początku listopada 1918 roku brał udział w ciężkich walkach z Ukraińcami o Lwów. Walczył w oddziale „Straceńców” późniejszego generała Romana Abrahama, który otrzymał zadanie utrzymania jedne-



Przewodniczący Rady Powiatu w Brzozowie Henryk Kozik ks. prof. Stanisław Nabywaniec

go z odcinków obrony Lwowa, Górę Stracenia. Było to wzniesienie, gdzie oddział stoczył swe najzacieklejsze boje, stąd też wywodzi się jego nazwa. 23 grudnia 1918 roku Antoś stoczył swoją ostatnią bitwę na obrzeżach Lwowa w walkach o Persenkówkę. Został ciężko ranny i zmarł w szpitalu na Politechnice Lwowskiej 16 stycznia 1919. Naczelnik Józef Piłsudski nadał mu pośmiertnie Krzyż Srebrny Orderu Virtuti Militari i pozostaje on do dzisiaj najmłodszym kawalerem tego orderu - przyp. red.). I Orleńskie z sanitariuszką Ireną Benszówną poległa pod Niżankowicami. Powstańcy Śląscy i Wielkopolscy, żołnierze wojny polsko-bolszewickiej i Cudu nad Wisłą - podkreślił ich rolę ks. prof. Stanisław Nabywaniec.

Stulecie odzyskania przez Polskę niepodległości to wyjątkowe święto dla



Uroczysta msza św. w brzozowskiej Bazylice Mniejszej



1 Batalionu Czołgów w Żurawicy. Obchodzone bowiem przez tamtejszych żołnierzy nie tylko w wymiarze ogólnopolskim, ale też lokalnym. Tyczącym długiej i bogatej historii jednostki, nawiązującej do pierwszej wojny światowej. - *W 1917 roku w Żurawicy Dolnej byli przetrzymywani strzelcy Legionów Polskich internowani po kryzysie przysięgowym (kryzys związany z odmową złożenia przysięgi na wierność Królestwu Polskiemu zintegrowanemu z Rosją i dotrzymanie braterstwa broni wojskom Niemiec i Austro-Węgier do końca wojny przez żołnierzy Legionów Polskich - przyp. red.).* Pod koniec wojny natomiast w garnizonie Żurawica stacjonował pierwszy galicyjski pułk piechoty armii austro-węgierskiej, a wskutek walk prowadzonych na ziemi przemyskiej z Ukraińcami pododdział porucznika Suchomli przejął żurawickie koszary, które w ten sposób zostały wpisane na stałe na stan wojska polskiego. Zaś w 1920 roku przeniesiono tutaj Batalion Czołgów, co zapoczątkowało pancerne tradycje w Żurawicy - oznajmił porucznik Arkadiusz Wnęk.



Sto lat niepodległości to dziejowy etap wypełniony wydarzeniami nie tylko radosnymi i optymistycznymi, ale też trudnymi, niebezpiecznymi i tragicznymi. Począwszy od drugiej wojny światowej, przez dziesięciolecia w socjalistycznym ustroju, aż po katastrofę smoleńską, w której zginął polski prezydent, Lech Kaczyński. Przez cały ten czas ważną rolę odgrywał w Polsce kościół katolicki. Nie tylko duchową, ale również społeczną. - *Kościół, który przez lata niewoli cierpiał z narodem, ale i stał w jego obronie. Niósł mu pociechę, dawał nadzieję, w dniach odzyskiwania niepodległości włączył się w dzieło łączenia wielonarodowego państwa, zabiegając również o integralność ziem polskich i sprawiedliwe granice państwa. W latach okupacji niemieckiej i sowieckiej z całym narodem przeżywał swoją Golgotę. Kościół towarzyszący żołnierzom, partyzantom i zesłańcom. Organizujący pomoc charytatywną, prowadzący tajne nauczanie, chroniący w klasztorach eksterminowaną ludność żydowską. Po upadku podziemia antykomunistycznego kościół pozostał jedyną siłą w narodzie będącą w stanie przeciwstawić się całemu imperium zła. Kościół, który wydał świętego papieża wołającego w roku 1979 podczas pielgrzymi do Polski „niech zstąpi duch twój i odnowi oblicze ziemi, tej ziemi”. Tymi*



słowa obdarzył naród darem jedności przejawiającym się w 10-milionowym ruchu „Solidarność, wyrrywającym murów zęby krat i dającym naszej ojczyźnie oraz innym uciemiężonym krajom nadzieję, że mury dzielące Europę runą. Runą i pogrzebią stary świat. Świat przemocy i niesprawiedliwości społecznej - podsumował ks. prof. Stanisław Nabywaniec.

W obchodach odbywających się w brzozowskiej Bazylice Mniejszej oraz na placu przed pomnikiem Marszałka Józefa Piłsudskiego uczestniczyli przedstawiciele biur poselskich parlamentarzystów z Podkarpacia, samorządowcy, wojskowi, harcerze, poczty sztandarowe różnych instytucji oraz organizacji, mieszkańcy Brzozowa i powiatu brzozowskiego. Poszczególne delegacje złożyły wiązanki kwiatów i wieńce pod pomnikiem Piłsudskiego, zaś harcerze z hufca w Brzozowie zapalili znicze. Uroczystość, której przebieg uświetniła orkiestra dęta Fire Band z Brzozowskiego Domu Kultury, zwieńczyły Apel Pamięci i salwa honorowa.

W ramach obchodów stulecia odzyskania niepodległości w brzozowskich szkołach ponadgimnazjalnych: Zespole Szkół Ogólnokształcących, Zespole Szkół Ekonomicznych, Zespole Szkół Budowlanych i Specjalnym Ośrodku Szkolno - Wychowawczym młodzież podczas uroczystych akademii odśpiewała hymn państwowy oraz przygotowała program artystyczny nawiązujący do tej jednej z najważniejszych dat w historii Polski.

Sebastian Czech





Owocowe „perełki” na Jarmarku Przepisów

Pełne pomysłowości kulinarne cudniaka przygotowała młodzież Zespołu Szkół Ekonomicznych w Brzozowie podczas czwartej edycji Jarmarku Przepisów, zorganizowanego 16 listopada br. Motywem przewodnim tegorocznych dań były owoce jesieni – jabłko, śliwka, gruszk.

Wykazać się inwencją w kolejnej już odsłonie „imprezy” to nie lada sztuka. Uczniowie brzozowskiego „Ekonomika” zdecydowanie jednak temu zadaniu sprościli. Waleńm kulinarnym sprzyjał motyw przewodni potraw. – *Owoce jesieni stanowią bardzo interesujący dodatek. Co ważne dobrze komponują się z różnymi potrawami. Oczywiście wszystko zależy od konkretnego przepisu. Pomysły na nasze dania czerpaliśmy od znajomych, rodziny i przyjaciół. Zależało nam, aby potrawy były tradycyjne z nutką nowoczesności*



dzieciństwa”. Młodzież przygotowywała też już dania z motywem ziemniaka, a następnie kapusty. Jak widać pomysłów i zaangażowania nie brakuje. Zarówno ze strony organizatorów, jak i młodzieży. – *Szukamy prostych, rodzimych produktów, które znane są w tradycji kuchni polskiej,*



– opowiadały Zuzanna Dobosz i Natalia Żmuda z klasy 3C. Podobnego zdania była ich koleżanka Andżelika Baran. – *Myślę, że większość z nas łączyła innowację z tradycją. Każdy szukał dań oryginalnych i smacnych. Przykładowo najciekawszą potrawą w mojej grupie były „Gruszki z boczkiem”. To bardzo pomysłowe, a zarazem smaczne połączenie. Ja sama przygotowałam na pokaz pierogi, które przecież często goszczą w naszych domach. Tyle, że podałam je z farszem z suszonych śliwek i orzechów. Jako dodatek do nich zaproponowałam sos czekoladowy – wspomina Andżelika (klasa 3 B). Motyw owoców bardzo podobał się też Natalii i Oliwii. – *Temat przewodni potraw jest ciekawy, dostosowany do pory roku. A rezultaty pokazu były na tyle dobre, że niektóre dania przygotowujemy na pewno w domu dla rodzin – podkreślały Natalia Bober i Oliwia Stankiewicz z klasy 3B. Tegoroczne potrawy przygotowane zostały w czterech kategoriach: zakąski, zupy, dania zasadnicze i - najbardziej rozbudowana - desery.**

Jarmark już na stałe wpisał się w tradycję „Ekonomika”. Jego początki sięgają kilku lat wstecz, kiedy młodzież gromadziła receptury nawiązując do hasła „smaki

Oczywiście mają też możliwość pokazania swoich umiejętności, nabytych w czasie nauki. Podsumowując rozślawiają naszą szkołę – dodaje Pani Magdalena. Nad pracą uczestników i przebiegiem jarmarku czuwały również Joanna Wojnicka, Agnieszka Wójcik i Anna Warzybok. To dzięki ich zaangażowaniu uczniowie mogli pochwalić się swoimi umiejętnościami kulinarnymi. Na koniec uczestnicy otrzymali publikację



szkolne z wszystkimi zebranymi przepisami oraz drobne upominki.

Gospodarzem jarmarku był Dyrektor Zespołu Szkół Ekonomicznych w Brzozowie Jerzy Olearczyk wraz ze swoim Zastępcą Jerzym Laskiem. Wśród gości znaleźli się: Skarbnik Powiatu Brzozowskiego Marta Czączek, Naczelnik Wydziału Oświaty, Rozwoju Regionalnego i Promocji Powiatu Magdalena Pilawska,



a owoce jesieni doskonale wpisują się w nasze jadłospisy. Wzorem lat ubiegłych powstała publikacja szkolna, która zawiera wszystkie przepisy złożone przez uczniów

klasy 3B i 3C technikum żywienia i usług gastronomicznych – wyjaśnia Magdalena Nawłoka, koordynator pokazu. W menu znalazły się m.in.: skorupa żółwia, zupa jabłkowa z cynamonem, gruszki z boczkiem czy fantazja śliwkowo-jabłkowa. – *Jarmark nie tylko sprawdza czy szlifuje umiejętności uczniów, ale poszerza też ich kulinarną pomysłowość. Uczniowie uczą się pracy w grupie, zaangażowania i odpowiedzialności.*

Dyrektor Powiatowego Zespołu Ekonomiczno-Administracyjnego Szkół w Brzozowie Piotr Tasz, Dyrektor Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Brzozowie Marta Śmigiel, Dyrektor Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Brzozowie Dorota Kamińska, Dyrektor Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Brzozowie Barbara Kozak oraz Dyrektor Zespołu Szkół Budowlanych w Brzozowie Tomasz Kaczkowski.

Anna Rzepka



Uczniowie Technikum Ekonomicznego na Kongresie 590 w Jasionce

15 i 16 listopada br. Centrum Wy-stawienniczo-Kongresowe G2A Arena w Jasionce koło Rzeszowa po raz trzeci zapełniło się przedstawicielami świata polityki, biznesu, kultury, sztuki, nauki oraz organizacji pozarządowych.

To jedno z większych wydarzeń ekonomiczno-gospodarczych w Polsce objęte honorowym patronatem przez Prezydenta RP Andrzeja Dudę. Kongres 590 to arena wymiany myśli, poglądów i doświadczeń polskich przedsiębiorców,

menedżerów, polityków, naukowców oraz ekspertów ekonomicznych.

Grupa 11 uczniów klas II, III i IV technikum ekonomicznego miała okazję uczestniczyć w tym prestiżowym wydarzeniu. Nazwa imprezy wzięła się od prefiksu kodu kreskowego, którym oznaczane są towary wytwarzane przez polskie firmy. Pomysłodawcą jest Fundacja im. Sławomira Skrzypka. Kongres jest okazją do wymiany idei i doświadczeń biznesu, nauki, polityki.

Zwiedzając centrum kongresowe

można było spotkać przedstawicieli rządu - Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego Jarosława Gowina, Minister Finansów Teresę Czerwińską, Prezesa NBP Adama Głapińskiego a także prezesów i członków zarządu polskich i międzynarodowych firm, profesorów wyższych uczelni, polityków, dziennikarzy.

Uczniowie wysłuchali wystąpienia Premiera Mateusza Morawieckiego oraz uczestniczyli w debatach: „Rynek kapitałowy w Polsce – diagnoza problemów, zmiany w regulacjach i standardach działania, perspektywy rozwoju”, „Rola banków centralnych i nadzoru w zmieniającym się świecie” oraz „Sytuacja MSP po pół roku funkcjonowania Konstytucji Biznesu”.

Ponadto na stanowisku NBP obejrzelismy multimedialną wystawę „Historia pieniądza”, na stanowisku KGHM każdy mógł potrzymać sztabkę złota wartą 880 tysięcy złotych, obejrzelismy pierwszy pojazd elektryczny Triggo, a w Strefie Biznesu na wygodnych kanapach wypiliśmy kawę wśród przedstawicieli biznesu i polityki.

Dorota Więch – Zięba



Zwiększenie świadomości prawnej wśród młodych ludzi było myślą przewodnią wykładów prawnych, zorganizowanych 26 i 29 listopada br. w szkołach ponadgimnazjalnych powiatu brzozowskiego.



Mecenas Irmina Zych

Tematyka wykładów, które prowadziła mecenas Irmina Zych, oscylowała wokół zagadnień cyberprzemocy, stalkingu czy hejtu – a zatem zjawisk, na które młodzież narażona jest coraz częściej. O tym jak inicjatywa ta była potrzebna świadczy aktywny udział uczniów.

Młodzież najbardziej interesowała kwestia wykorzystywania ich wizerunku w internecie bez ich zgody, memy internetowe z wykorzystaniem osób publicznych i prawne konsekwencje fake kont na portalach społecznościowych. Uczniowie ciekawi również byli czy organy ścigania są w stanie ustalić dane IP lub numer telefonu osób je zastrzegających lub ukrywających – mówiła Irmina Zych. Część z omawianych aspektów była im znana. - Zaskoczeniem dla mło-

dych ludzi był fakt, że prześladowania w szkole, na korytarzach i tzw. „uwzięcie” się na jednego ucznia może być uznane za stalking (uporczywe nękanie). Generalnie jednak młodzież coraz lepiej zdaje sobie sprawę z jego konsekwencji. Zaskoczeni byliśmy, że w jednej ze szkół uczniowie doskonale wiedzieli jaka kara grozi za stalking (wyłącznie kara pozbawienia wolności) – dodała pani mecenas.

Podkreślić trzeba, że uczniowie przyjęli inicjatywę bardzo dojrzałe. - Wykazali spore zainteresowanie tematem wykładów, które przebiegały we wspaniałej atmosferze. Często jednak zdarza się, że młodzi ludzie nie zdają sobie sprawy z faktu, że niezajomość prawa nie jest okolicznością usprawiedliwiającą. Kształtowanie ich świadomości prawnej i pozytywnych postaw



obywatelskich będzie w przyszłości skutkować przestrzeganiem praw i wolności innych osób, a co za tym idzie, mniejszą ilością sporów sądowych czy też ich załatwianiem na drodze polubownej – podkreśla mecenas Irmina Zych. Inicjatywa podjęta została w ramach realizacji zadania publicznego, obsługi punktu nieodpłatnej pomocy prawnej w Jasionicy Rosielnej. Cykl wykładów przeprowadzono z ramienia Stowarzyszenia Rozwoju EQUUS w Łosicach we współpracy ze Starostwem Powiatowym w Brzozowie.

Anna Rzepka

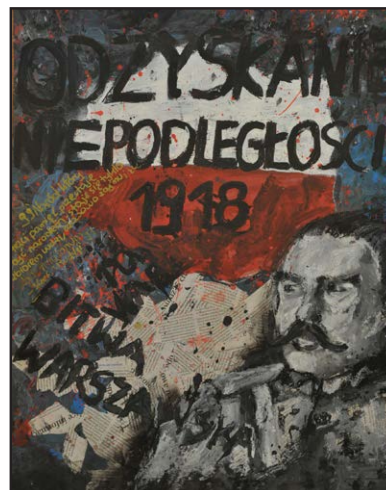


Drogi do Niepodległej

Droga długa i waleczna, okupiona poświęceniem i spowita miłością do Ojczyzny – tak młodzież przedstawiała temat przewodni Powiatowego Konkursu Plastycznego „Drogi do Niepodległej”, zorganizowanego przez Zespół Szkół Budowlanych im. T. Kościuszki w Brzozowie. Ta cenna inicjatywa, nad którą patronat honorowy objął Starosta Brzozowski, wpisywała się w kanon obchodów setnej rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości.



Na konkurs wpłynęło 48 pięknych, sugestywnych prac. Ich autorzy wykazali się dużą wrażliwością i historyczną wiedzą, pokazując wydarzenia, postaci oraz symbole, które miały szczególne znaczenie na drogach prowadzących do niepodległości. - *Żyjemy w bardzo szczególnym momencie historycznym – roku jubileuszowym, w którym obchodzimy setną rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości. W naszej małej Ojczyźnie, na ziemi brzozowskiej pojawiło się wiele pięknych inicjatyw z tej okazji. Jedną z nich było odsłonięcie 3 września 2018 roku w Brzozowie pomnika wielkiego Polaka Marszałka Józefa Piłsudskiego. Ten charyzmatyczny przywódca, konsekwentny w dążeniu do celu, potrafiący porwać za sobą obywateli słusznie jest uznawany za ojca niepodległości naszego państwa.*



Ideą podsumowanego dziś konkursu było właśnie zachęcenie młodych ludzi do zainteresowania się narodową historią, do twórczych poszukiwań i odkrywania artystycznych pasji. Myślę, że cel ten został osiągnięty – mówi Dyrektor Zespołu Szkół Budowlanych Tomasz Kaczkowski. - Nadesłane prace nie tylko informowały za pomocą słów i obrazów. Niekiedy przy pomocy jednego znaku – poprzez jego celność i wielowymiarowość – dawały przesłanie zapadające w pamięć, poruszające, niepozostawiające odbiorcy obojętnym. Widać było, że młodzież zagłębiła się w temat konkursu, „przeżywając” go na swój sposób. Udało im się oddać monumentalny charakter tamtych wydarzeń – podkreśliła Magdalena Piławska,



Naczelnik Wydziału Oświaty, Rozwoju Regionalnego i Promocji Powiatu Starostwa Powiatowego w Brzozowie. W konkursie wyłoniono trzy równorzędne I miejsca w kategorii klas gimnazjalnych i ósmych szkół podstawowych. Otrzymali je: Katarzyna Magusiak (SP we Wzdowie), Kinga Fiołek (ZS w Bliznem) i Zuzanna Stachura (SP w Grabownicy). Ponadto w tej kategorii przyznane zostały wyróżnienia dla Kamila Lewtaka (SP w Haczowie) oraz Katarzyny Bryniarskiej (SP w Haczowie). W kategorii szkół ponadpodstawowych I miejsce otrzymała praca Izabeli Jakiel (ZSB w Brzozowie).

W myśl idei, że brzozowska „budowlanka” kształci młodych ludzi, którzy w przyszłości będą budowali Ojczyznę w sensie dosłownym, rozstrzygnięte zostały etapy szkolne konkursów budowlanych. Wiedzą i umiejętnościami na szczeblu szkolnym Turnieju Budowlanego „Złota Kielnia” wyróżnili się Kacper Wolan, Krzysztof Rogoz, Maciej Krzysztynski (kwalifikacja B05), Damian Bek, Patryk Gazdowicz, Jakub Dereń (kwalifikacja B06) oraz Michał Rzepka, Daniel Koczarga i Kacper Kufel (kwalifikacja B07). Dyplom otrzymała również uczennica klasy III F Gabriela Piwowar, jedyna dziewczyna, która od czasu wznowienia konkursu wystartowała w szkolnych eliminacjach. Ponadto na szczeblu szkolnym „Olimpiady Wiedzy i Umiejętności Budowlanych” najlepsi okazali się: I miejsce Maciej Rachwał, II miejsce Patryk Janusz, III miejsce Piotr Rzepka.

Gościem honorowym uroczystego podsumowania, które miało miejsce 7 grudnia br., był Zygmunt Błaż – były Starosta Brzozowski, Radny Rady Powiatu w Brzozowie obecnej kadencji. Spotkanie zakończył wykład doktora Krzysztofa Hajduka na temat pierwszych dni wolności w powiecie brzozowskim.

Anna Rzepka



„Dzień po dniu do Niepodległej”

Tytułowe hasło to myśl przewodnia wielopokoleniowego spotkania, które zorganizowała Bogusława Krzywonos – Społeczny Animator Kultury w Krzywem. Razem z występującymi artystami, przeprowadziła zgromadzonych przez niezwykle ciężkie dla Polaków lata - od 1795 roku przez pamiętny rok 1918 po obecny 2018 rok.

przez historię od zaborów, przez kolejne zrywy wolnościowe, I wojnę światową, 11 listopada 1918 r., ofensywę bolszewicką na Polskę, II wojnę światową i związanym z nią czasem okupacji, obozów, wywozu ludności, Powstanie Warszawskie, po czasy komunizmu, „Solidarności” i wolnej Polski. Nie mogło także zabraknąć wspomnienia o kard. Stefanie Wyszyńskim czy

Polskę – nie tylko orężem, ale również słowem i piosenką. Na łącznie 92 fotografiach umieszczono wielkich dowódców, żołnierzy, legionistów, artystów i zwykłych „niezwykłych” ludzi, którzy pomagali innym przetrwać wojenny czas. Przy scenie ustawiono plansze z chronologicznie ujętą drogą do wolności oraz z Marszałkiem Józefem Piłsudskim siedzącym na Kasztanecie. - *Uważam, że takie spotkania powinny się jak najczęściej odbywać. Podziwiam panią Bogusławę, że z takim zaangażowaniem i pasją organizuje takie przedsięwzięcia. Mam nadzieję, że Pan Bóg da jej jeszcze wiele sił, byśmy mogli przeżywać jeszcze wiele takich pięknych chwil. Dzisiejszy świat cały czas gdzieś pędzi. Jednak w duszy zawsze coś pozostaje – coś co wynosi się z domu rodzinnego, czego rodzice uczyli. To jest historia, którą trzeba kochać oraz miłość do Ojczyzny, w której żyjemy i dla której trzeba żyć i pracować –* podsumowała Danuta Czaja, uczestnicząca w spotkaniu. Podobnego zdania była Alicja Pocałun – Wójt Gminy Dydnia. - *Takie imprezy patriotyczne, jak ta dzisiejsza, wzbudzające pamięć o przeszłych pokoleniach, są jak najbardziej potrzebne. Przy dzisiejszym, dość okrutnym świecie, człowiek potrzebuje określonych wartości, wzorców, kultywowania pamięci o tym co było dobre. Należy pokazywać z jakim ogromnym poświęceniem zdobyta była nasza niepodległość i wolność. Nie może dojść do takiej sytuacji, że my o tym zapomnimy. Będę dążyć do rozwoju takich inicjatyw, do pozyskiwania na nie środków, aby to rozszerzać i by służyło to naszej społeczności –* stwierdziła Wójt A. Pocałun.

- *Cyprian Kamil Norwid powiedział kiedyś, że „Ojczyzna to jest wielki narodo-
wy obowiązek”. Myślę, że przesłanie to jest nadal aktualne. Takimi spotkaniami, zorganizowanymi na bazie konkretów – dat, wydarzeń, wybitnych ludzi – trzeba uczyć i przypominać, że Ojczyzna nadal jest najważniejsza. Data spotkania również nie jest przypadkowa. Właśnie 18 listopada 1918 r., Józef Piłsudski wysłał do wszystkich szefów rządów i głów koronowanych notyfikację o odrodzeniu polskiej państwowości. Przez piosenkę, słowa wierszy wielkich twórców, chciałam pokazać młodym i przypomnieć tym starszym, jaką mieliśmy tutaj sytuację w czasie zaborów. Pokazać z jakim męstwem i honorem walczyli Polacy o odzyskanie przez nasz kraj niepodległości. To były ciężkie lata, ale duch w Polakach nigdy nie zginął i teraz możemy się cieszyć z wolności, o którą kiedyś przelano tyle krwi –* mówiła Bogusława Krzywonos.

Głównym punktem spotkania był koncert słowno-muzyczny „Spotkanie z przeszłością”. Zebrani mieli okazję posłuchać znanych melodii i pieśni m.in. „Bogurodzicy”, „Gaude Mater Polonia”, „Wojenko, wojenko”, „Tango milonga”, „Mamo, mamo wyjdę przed dom”, „Bujaj się Fela” czy „Już mi raz zabrali Wilno”. Nie zabrakło też wierszy. Widzowie usłyszeli m.in.: „Katechizm dziecka polskiego”, „Pieśń o żołnierzach z Westerplatte”, „Nieludzka ziemia”, „Kołysanka mego syna” czy „O ciesz się matko Polko”. Poprzez muzykę, poezję, taniec i krótkie wtręty historyczne zebrani odbyli swoistą podróż



naszym wielkim papieżu św. Janie Pawle II. Puentą okazało się wspólne odśpiewanie piosenki „Płynie Wisła płynie”, które poprowadziła Agata Korfanty z Zespołu Pieśni i Tańca „Graboszczanie”.

Tłem spektaklu były tablice, na których rozmieszczono zdjęcia i portrety wielkich Polaków, którzy walczyli o wolną

Imprezę zakończyły podziękowania, które przekazała Bogusława Krzywonos wszystkim, którzy wsparli finansowo bądź włączyli się w organizację spotkania wielopokoleniowego. W imieniu Starostwa Powiatowego w Brzozowie, które wsparło inicjatywę finansowo, okolicznościowy dyplom odebrał Jacek Cetnarowicz.

Elżbieta Boroń



Podwójny jubileusz



W Haczowie świętowano jubileusz 110-lecia powstania Koła Gospodyń Wiejskich oraz 15-lecia powstania zespołu „Haczowianie”. Była to okazja do złożenia okolicznościowych życzeń i gratulacji.

Zebranych na sali widowiskowej Gminnego Ośrodka Kultury i Wypoczynku w Haczowie powitała Aleksandra Ekiert – Przewodnicząca KGW w Haczowie. Przedstawiła ona rys historyczny koła, a także pokrótce opisała jego bieżącą działalność. Następnie na scenie zaprezentował się zespół „Haczowianie”, z programem śpiewaczym. Zespół wyśpiewał swoje starsze i nowsze pieśni, a w ich wykonanie aktywnie włączyła się także publiczność.

W czasie imprezy zaprezentowano także trzy konkursowe dania z wołowiny: dwojaki dworskie, gulasz wołowy i bite zrazy wołowe ze śliwkami i pieczarkami wykonane przez Marię Ziemiańską, Irenę Matusz i Wandę Klamut. – *Konkurs dotyczył dań mięsnych. Postanowiliśmy przygotować dania typowo dworskie z naszego regionu, czyli: dwojaki dworskie, gulasz wołowy i bite zrazy. Wydawało nam się, że będą one nie tylko smaczne, ale też najodpowiedniejsze. Debata jury pokazała, że miałyśmy rację* – stwierdziła z uśmiechem Wanda Klamut. Decyzją konkursowego jury I miejsce zajęły bite zrazy wołowe, II miejsce dwojaki dworskie, zaś III miejsce - gulasz. Pamiątkowe puchary wraz z gratulacjami wręczył Stanisław Jakiel – Wójt Gminy Haczów i równocześnie przewodniczący jury.

Spotkanie stało się też okazją do złożenia okolicznościowych gratulacji. Głos zabrali m.in. Ewa Miciak – Kierownik Biura Posła na Sejm RP Bogdana Rzońcy, Stanisław Wyżykowski, który oprócz życzeń wyśpiewał paniom z koła znany przebób Eugeniusza Bodo „Baby, ach te baby”, Roman Piłat i Edward Sowa – odpowiednio Prezes i Sekretarz Regionalnego Związku Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych w Krośnie z/s w Jasle, Irena Soboń - Prze-

wodnicząca Regionalnej Rady Kół Gospodyń Wiejskich w Krośnie, Dorota Jamroz – Kierownik Oddziału Wielofunkcyjnego Rozwoju Wsi i Żywności Wysokiej Jakości w Urzędzie Marszałkowskim w Rzeszowie, Janina Kamińska – Z-ca Dyrektora PODR w Boguchwale, Tomasz Bartnicki – Kierownik PZDR w Brzozowie, Urszula Madej – Przewodnicząca haczowskiego koła Polskiego Stowarzyszenia na Rzecz Osób z Niepełnosprawnością Intellectualną, Jan Słowik – Prezes SKR w Haczowie, Grzegorz Sobota – Dyrektor Szkoły Podstawowej w Haczowie oraz Ryszard Błaż



– Sołtys Haczowa. Aleksandra Ekiert odczytała także listy gratulacyjne przesłane jej przez Andżelikę Możdżanowską - Sekretarza Stanu w Ministerstwie Inwestycji i Rozwoju oraz Zygmunta Błaża – Starostę Brzozowskiego. – *Z okazji pięknego Jubileuszu 110-lecia powstania Koła Gospodyń Wiejskich w Haczowie oraz 15-lecia Zespołu „Haczowianie” składam wyrazy szczerzego uznania za kultywowanie bogatej tradycji polskiej wsi. Jestem świadomy jak aktywnie uczestniczą Państwo w życiu lokalnej społeczności. Nie tylko propagujecie i podtrzymujecie tradycje ludowe, ale włączacie się również w wychowanie młodego pokolenia w duchu patriotyzmu i poszanowania tradycyjnych, polskich wartości. Kultywujecie dawne zwyczaje, jednocześnie podejmując wyzwania, jakie stawia przed Wami współczesność. Stanowicie wyjątkowy element kultury i tożsamości naszego regionu. Dzisiejsza uroczystość jest okazją, aby za wy-*

konywaną pracę na rzecz swoich wiosek, gmin i powiatu brzozowskiego serdecznie podziękować i życzyć, aby kolejne lata działalności obfitowały w ludzką wdzięczność i życzliwość – pisał w liście Starosta Błaż. Znaczącą rolę Koła w lokalnym środowisku dostrzegł także Wójt Jakiel. – *Koła Gospodyń Wiejskich odgrywają dużą rolę w społeczności wiejskiej, są wyrazem aktywności i przedsiębiorczości kobiet, ale przede wszystkim ich troski o rozwój kulturalny, zdrowy tryb życia i dbania o tradycje kulinarne. Haczowskie koło jest ważnym ogniwem w naszej społeczności. Pracuje na rzecz wszystkich grup wiekowych, w tym także dzieci i seniorów. Koło widoczne jest też na uroczystościach patriotycznych i kościelnych. Za wszystkie te działania serdecznie dziękuję. Wszystkim paniom życzę przede wszystkim zdrowia, spełnienia zamierzeń i planów zarówno w życiu rodzinnym jak i w działalności koła* – mówił Stanisław Jakiel.

Zespół „Haczowianie”, który również świętował swój jubileusz, w swoim repertuarze ma pieśni patriotyczne, ludowe, biesiadne, maryjne oraz kolędy. Na okoliczność jubileuszu wydana została czwarta płyta zespołu, na której znalazły się m.in. pieśni haczowskie. Warto tutaj też wspomnieć, że „Haczowianie” występowali niedawno w Toruniu na koncercie z okazji odzyskania przez Polskę niepodległości. W sanktuarium Matki Bożej Gwiazdy Nowej Ewangelizacji i Ojca św. Jana Pawła II wystąpiło 17 zespołów, wyłonionych podczas przesłuchań, do których stanęło 80 grup z całej Polski. – *„Haczowianie” starają się zawsze być tam gdzie ich zapraszają, co skutkuje kilkudziesięcioma koncertami rocznie. Zarówno zespół jak i koło starają się aktywnie uczestniczyć w życiu społecznym Haczowa. Mimo, że od powstania naszego koła minął już ponad wiek, to jednak profil jego działalności wiele się nie zmienił. Nadal pracujemy na*

rzecz rodziny, wioski i parafii. Nie zawsze jest łatwo, jednak to co sobie zaplanujemy, dzięki pomocy bożej, staramy się realizować. Angażujemy się na rzecz najmłodszych, dla których co roku organizujemy Dzień Dziecka, a we współpracy ze Szkołą Podstawową – ferie, półkolonie czy też marsze nordic walking. Pamiętamy także o ludziach w podeszłym wieku, których zapraszamy na Wigilijne Spotkanie Seniorów, a także udzielamy się w parafii. Jako Koło staramy się współpracować z wszystkimi

jednostkami i organizacjami jakie działają na terenie Haczowa. W miarę możliwości staramy się też włączać do pracy i pomagać wszystkim, którzy o to poproszą. Ubolewam jednak nad faktem, że nasze Koło się wykrusza i nie ma młodych pań chętnych, by wstąpić w nasze szeregi. Mam nadzieję, że może się to zmienić. Dzisiaj chciałabym też podziękować wszystkim za wsparcie naszej działalności: panu Staroście Zygmuntovi Błażowi, panu Wójtowi Stanisławowi Jakielowi, pani Dyrektor

GOKiW Marii Rygiel oraz panu Sołtyśowi Ryszardowi Błażowi – podsumowała Aleksandra Ekiert.

Uroczystość uświetniły również występy zaprzyjaźnionych zespołów. Na scenie zaprezentowali się: „Żukowanie” z Ustrzyk Dolnych, „Równianie” z Równego i „Łopienka” z Cisnej. Impreza jubileuszowa została dofinansowana ze środków Powiatu Brzozowskiego, Gminy Haczów i KGW w Haczowie.

Elżbieta Boroń

Po wsparcie duchowe do „Manresa”

W Starej Wsi, przy kolegium ojców Jezuitów, otwarty został Dom Formacji Stałej „Manresa”. Każdy, kto tego potrzebuje, otrzyma tam wsparcie zarówno duchowe jak i psychologiczne.

Dom Formacji Stałej „Manresa” mieści się w budynku, gdzie kiedyś był

Propozycje Domu Formacji Stałej „Manresa” przygotowane zostały z myślą o osobach duchownych oraz świeckich. Do tej pory dla osób świeckich zorganizowano sesje, których tematyka zahaczała m.in. o aspekty poznania i zrozumienia samego siebie, poruszające zagadnienia depresji, kryzysów czy

ludźmi i sobą samym. Podczas dni skupienia, rekolekcji, sesji formacyjnych zapewniamy towarzyszenie indywidualne i kierownictwo duchowe – podsumował o. Dyrek SJ.

Program i formę działania Domu Formacji Stałej „Manresa” w Starej Wsi można znaleźć na stronie <https://manresa.jezuici.pl> Informacji można zasięgnąć także pod numerem telefonu: 13 430 90 99.

Elżbieta Boroń



Dom Pielgrzyma, a później swój dom miały Siostry Zawierzenia NMP z Bliznego. – Siostry Zawierzanki przeszły do Bliznego i budynek został pusty. Trzeba było więc pomyśleć jak go wykorzystać. Powstała idea Domu Rekolekcyjnego. Nazwa Domu związana jest ze św. o. Ignacym Loyolą SJ, który w hiszpańskim mieście Manresa doświadczył wielu łask, nawrócenia i przemiany. Tam powstały też załączki późniejszych „Ćwiczeń duchowych”. Nazwa ukierunkowuje więc misję naszego Domu – wyjaśniał o. Krzysztof Dyrek SJ – Dyrektor Domu Formacji Stałej „Manresa” w Starej Wsi.

odezuć powstałych po stracie kogoś bliskiego. – W programie znajdują się różne formy rekolekcji ignacjańskich, kursy formacyjne oraz dni skupienia. Nosimy się również z zamiarem otwarcia szkoły modlitwy dla naszych parafian i ludzi z okolicy Starej Wsi. Pragniemy pomagać tym, którzy potrzebują pomocy w wymiarze duchowym, poprzez posługę kierownictwa duchowego, ale także udzielając konsultacji psychologicznych. Nasz program zawiera punkty stałe i ustalone. Jesteśmy jednak otwarci na tych, którzy chcieliby do nas przybyć, na dłuższy lub krótszy pobyt, w innych terminach. Zapraszamy do nas tych wszystkich, którzy chcieliby pogłębić swoje życie duchowe i relację z Bogiem,



DOBRYCH ŚWIĄT

Życzę wszystkim dobrych świąt
Przyjaciołom moim i wrogom
Niech w miłości dobry Bóg
Nie omija z nas nikogo

Wędrowcowi daj by mógł
Bez przeszkody dojść do celu
A tym, którzy smutni są
Dni radości przymnóż wielu

Tym zaś, którzy cierpią ból
Ześlij wiele chwil wytchnienia
A w tych, którzy czynią zło
Rozbudź serca i sumienia

Dzieciom daj spokojny dom
I miłości ile trzeba
Ludziom, którzy cierpią głód
Zapewnij obfitość chleba

A gdy wiosną zginie śnieg
Polom zboża, łąkom trawy
Przyjaciołom szczęścia moc
No i dla mnie bądź łaskawy

A krajowi memu daj
Mądrych władców dobre lata
Niech przyjaciół zawsze ma
I uznanie w oczach świata

Lasom zieleń, łąkom zaś
By tonęły w kwiatkach całe
O to proszę Wielki Boże
Betlejemskie Dziecię Małe.

Wara, 29 listopada 2018 r.
Józef Cupak

Powstały spółdzielnie socjalne na terenie gminy Dydnia

W ramach projektu współfinansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego z Działania 8.5 Wsparcie rozwoju sektora ekonomii społecznej w regionie realizowanego przez Podkarpacki Ośrodek Wsparcia Ekonomii Społecznej na terenie gminy Dydnia powstały dwie spółdzielnie socjalne. Nowe jednostki dadzą zatrudnienie, a także przejmą wykonanie części zadań inwestycyjnych na terenie gminy.

- *Idea powstania i zasady funkcjonowania spółdzielni socjalnych prowadzonych przez samorząd terytorialny omówione zostały na jednym ze szkoleń prowadzonych przez Podkarpacki Ośrodek Wsparcia Ekonomii Społecznej. Pomysł ten był swego rodzaju odpowiedzią na potrzeby naszych samorządów. W związku z tym Rady Gminy Dydnia, Brzozów i Nozdrzec podjęły stosowne uchwały upoważniające wójtów i burmistrzów do utworzenia spółdzielni socjalnej. We współpracy z Gminą Brzozów i Nozdrzec na terenie naszej gminy powstały dwie spółdzielnie: „Czystek” w Jabłonce i „Przyszłość” w Krzemiennej z siedzibą w Dydni. Jednostki te będą mogły realizować zadania własne gminy, ale także świadczyć usługi dla osób fizycznych, prawnych i innych podmiotów gospodarczych – wyjaśniał Sta-*

niśław Pałys – inicjator powstania Spółdzielni Socjalnych w gminie Dydnia.

W Spółdzielniach otrzyma zatrudnienie łącznie 10 pracowników, którzy będą mogli uzyskać także uprawnienia i kwalifikacje na obsługiwany sprzęt. W ramach projektu gmina otrzyma przez rok dofinansowanie do wynagrodzeń dla zatrudnionych pracowników w wysokości ok. 250 tysięcy złotych oraz ok. 290 tysięcy złotych na zakup potrzebnego sprzętu takiego jak: walec drogowy, rębak do gałęzi, rozścielacz do masy bitumicznej, samochód do 3,5 t i specjalistyczną kosiarkę do utrzymania poboczy, pogłębiania rowów i przycinania zakrzaceń. Gmina Dydnia przekaże zaś w użyczenie spółdzielniom sprzęt w postaci: koparki, ciągnika i specjalistycznych samochodów do realizacji postawionych im zadań. Spółdzielnie zajmować się będą m.in. utrzymaniem, remontami, odkrzaczaniem i budową nowych dróg gminnych, realizacją wszelkich inwestycji, które będą podejmowane na terenie gminy, utrzymaniem ładu i porządku na terenie gminy oraz odbiorem odpadów komunalnych. - *Głównym bodźcem do utworzenia u nas spółdzielni socjalnych były ograniczenia prawne co do zadań jakie może wykony-*

wać działający u nas Gminny Zakład Budżetowy. Często bowiem zdarzało się tak, że na ogłaszane przez gminę przetargi inwestycyjne nie odpowiadała żadna firma. Ustawodawca stworzył więc możliwość, że przedsięwzięcia, na które samorząd otrzymał dofinansowanie z Unii Europejskiej lub innych źródeł zewnętrznych może realizować spółdzielnia socjalna. Ustawa mówi również, że samorządy ogłaszając przetargi mogą najpierw kierować je właśnie do tych jednostek. W sytuacji, gdy nie ma chętnych spółdzielni, można ogłosić drugi przetarg, do którego startują pozostali wykonawcy – mówił Stanisław Pałys.

Władze spółdzielni stanowi walne zgromadzenie, w skład którego wchodzi wójtowie lub burmistrz poszczególnych gmin bądź osoby, które do tego upoważnią. Walne zgromadzenie powołuje zarząd do prowadzenia i reprezentowania spółdzielni, a także radę nadzorczą, która będzie czuwała nad prawidłową gospodarką i przestrzeganiem dyscypliny finansowej spółdzielni. Gmina Dydnia dokonała już zgłoszenia i rejestracji obydwu Spółdzielni w Sądzie Gospodarczym w Rzeszowie i obecnie dopełnia pozostałych czynności związanych z rozpoczęciem ich funkcjonowania i realizacji powierzonych im zadań.

Elżbieta Boroń



Środowiskowy Dom Samopomocy im. Lecha i Marii Kaczyńskich w Krzywem został oficjalnie otwarty. Gościem honorowym uroczystości był Marek Kuchciński – Marszałek Sejmu RP.

Ośrodek działa już od roku. – *Uroczomiliśmy go wcześniej, ponieważ mieliśmy sygnały ze środowiska, że taka placówka jest potrzebna. Minione miesiące pokazały, że decyzja była słuszna, a ŚDS zapewnia odpowiednią pomoc i wsparcie osobom niepełnosprawnym i ich rodzinom. Teraz zakończyliśmy już wszystkie prace, dokończyliśmy doposażenie placówki,*

W gminie Dydnia pomagają najbardziej potrzebującym

a także przekazaliśmy i poświęciliśmy nowy samochód, dostosowany do przewozu osób niepełnosprawnych. Placówka taka jak ta i mający powstać w Temeszowie Dom Seniora to przedsięwzięcia, które mają służyć drugiemu człowiekowi. Dodatkowo, patrząc z punktu widzenia mieszkańców naszej gminy, są to dodatkowe miejsca pracy – mówił Jerzy F. Adamski – Wójt Gminy Dydnia.

Gospodarzem uroczystości była Małgorzata Jamrugiewicz – Kierownik ŚDS w Krzywem. Głównym punktem otwarcia było poświęcenie i odsłonięcie tablicy pamiątkowej oraz nowego samochodu. Aktu poświęcenia dokonał Proboszcz Parafii w Dydni ks. Jan Dąbal, zaś do przecięcia wstęgi zaproszono Marszałka Marka Kuchcińskiego i Wójta Jerzego F. Adamskiego. Następnie, w części oficjalnej głos zabrali m.in. Wójt Adamski, Przewodniczący Rady Gminy Dydnia Piotr Szul, Poseł na Sejm Piotr Babinetz, Radny Sejmiku Województwa

Podkarpackiego Adam Śnieżek oraz Marszałek Marek Kuchciński. – *Środowiskowy Dom Samopomocy jest wyrazem troski o drugiego człowieka i myślenia o wspólnocie lokalnej, w tym także o ludziach których trzeba wspierać. W naszej polityce państwowej różnie bywało ze wsparciem osób niepełnosprawnych. Dopiero, gdy prezydentem został Lech Kaczyński uruchomiono różne działania, które teraz nabierają pełnego znaczenia i można śmiało powiedzieć, że państwo polskie swo-*



ją uwagę zaczyna kierować na wsparcie dla wielkiej rzeszy osób potrzebujących. Trzeba tutaj zauważyć, że osób z różnym stopniem niepełnosprawności mamy w Polsce ponad 4 miliony. Dlatego gratuluję pięknego obiektu i niech on dobrze służy osobom potrzebującym – gratulował Marszałek.

W czasie uroczystości odczytano również list gratulacyjny, który przesłał Jarosław Kaczyński. Po oficjalnej części zaproszeni goście mogli obejrzeć budynek i poszczególne pracownie. – Odbiór placówki jest w środowisku bardzo dobry. Mamy podopiecznych, którzy chcą i lubią tutaj przychodzić, bo frekwencję mamy niemal stuprocentową oraz osoby zapisane na liście rezerwowej. Nasi uczestnicy mają możliwość przebywania w różnych pracowniach, gdzie uczą się nowych umiejętności. Największym

zainteresowaniem cieszą się pracownia komputerowa i pracownia stolarska. Pracownia kulinarna przyciąga z reguły panie, ale panowie też się tam garną i na dzień dzisiejszy w pracowni tej mamy dwie panie i dwóch panów. Wszystkie treningi przeprowadzane w naszych pracowniach mają jeden główny cel – pomóc uczestnikom w nauce samodzielnego funkcjonowania w życiu oraz doskonalić ich umiejętności i rozwijać zainteresowania. Po roku działalności myślę, że mogę powiedzieć, że grupa fajnie się zgrała, zaaklimatyzowała, są zawarte przyjaźnie i znajomości. Udało nam się też nawiązać współpracę z okolicznymi Środowiskowymi Domami Samopomocy, m.in. w Brzozowie, gdzie zapraszamy się wzajemnie np. na różne rozgrywki sportowe i uroczystości. Braliśmy też udział

w wojewódzkiej spartakiadzie, która odbyła się w Baranowie Sandomierskim, olimpiadzie sportowej w Sanoku czy przeglądach twórczości osób niepełnosprawnych. Stąd też myślę, że już trochę zaznaczyliśmy naszą działalność – podsumowała Małgorzata Jamrugiewicz – Kierownik ŚDS im. Marii i Lecha Kaczyńskich w Krzywem.

ŚDS w Krzywem jest ośrodkiem wsparcia dla 30 osób z niepełnosprawnością intelektualną i z zaburzeniami psychicznymi zamieszkałych głównie na terenie gminy Dydnia. Treningi prowadzone są w 5 pracowniach: kulinarnej, stolarskiej, komputerowej, plastycznej, integracyjno-edukacyjnej oraz sali terapii ruchowej. Nad uczestnikami czuwa 11-osobowa kadra, w której jest 4 terapeutów, 2 opiekunów oraz psycholog. Ośrodek dysponuje również nowym osiemnastoposobowym samochodem, który został zakupiony ze środków PFRON-u oraz z budżetu Gminy Dydnia.

Elżbieta Boroń

Dla bezpieczeństwa i komfortu jazdy

W ostatnim czasie zakończono remonty kolejnych odcinków dróg na terenie Gminy Domaradz. Powstały także nowe odcinki oświetlenia ulicznego.

Remonty dróg we wszystkich trzech miejscowościach gminy wykonano zarówno za środki własne jak i ze środków zewnętrznych. W Baryczy nową nawierzchnię zyskała droga na „Bobrówe”. Na remont tej drogi gmina otrzymała dofinansowanie z PROW-u w wysokości ponad 47 tysięcy złotych, resztę kwoty w wysokości po-



wykonano odpowiednie odwodnienie oraz pobocza – wyliczał Jan Kędra – Wójt Gminy Domaradz.

Zakończono także budowę kolejnych odcinków oświetlenia ulicznego. Nowe lampy z oświetleniem ledowym postawiono ostatnio w Baryczy, Golcowej „Różance” i Domaradzu „Płosinie”. Łącznie na terenie gminy Domaradz powstało prawie 2 kilometry nowego oświetlenia, a koszt tej inwestycji sięgnął prawie 180 tysięcy złotych, które pokryto ze środków własnych.

Elżbieta Boroń



nad 46 tysięcy złotych pokryła Gmina Domaradz. Wsparcie z PROW, łącznie prawie 260 tysięcy złotych, uzyskano także na remonty przeprowadzone na drogach Domaradz „Kozłówka” oraz Domaradz „Cegielnia”. Na drogi gminne: „do p. Pileckiego” w Domaradzu oraz obok miejscowej remizy, a także w Golcowej tzw. „Dytkówka od str. Izdebek” uzyskano dofinansowanie o łącznej wartości ponad 282 tysiące złotych z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w ramach usuwania skutków klęsk żywiołowych. Łącznie nową nawierzchnię w ostatnim czasie otrzymało prawie 4 km dróg gminnych. – W miarę możliwości i środków staramy się remontować nasze drogi gminne. Działania takie poprawiają nie tylko bezpieczeństwo naszych mieszkańców, ale też komfort jazdy po naszej gminie. Remontowane trakty mają wzmocnioną podbudowę, podwójną warstwę nawierzchni mineralno – bitumicznej, a przy każdej z nich

Nowa kotłownia już działa

Blisko 150 tysięcy złotych kosztował remont kotłowni zlokalizowanej w budynku Urzędu Gminy w Domaradzu. Kotłownia ta, dostarcza ciepło do budynku urzędu, Domu Nauczyciela, Posterunku Policji oraz GOK-u.



Remont stał się koniecznością ze względu na zużycie i wyeksploatowanie pieca oraz samej instalacji grzewczej. Dotychczasowy piec liczący sobie ok. 25 lat, był nie tylko energochłonny, ale też awaryjny. W czasie prac przebudowano pomieszczenie kotłowni, a także instalację grzewczą, gazową i elektryczną. Wstawiono również 2 nowe kotły gazowe.

– Sposób funkcjonowania dotychczasowego kotła gazowego kwestionowała nie tylko komisja z Nadzoru Budowlanego, ale też z Państwowej Straży Pożarnej. Awaryjność systemu grzewczego, brak części zamiennych oraz generalne zużycie pieca spowodowało, że inwestycję tę należało niezwłocznie zrealizować. Nowe piece są energooszczędne, co przełoży się nie tylko na mniejsze zużycie energii, ale też i oszczędności w tym zakresie – podsumował Jan Kędra – Wójt Gminy Domaradz.

Całość inwestycji została w pokryta z budżetu Gminy Domaradz.

Elżbieta Boroń, fot. Tomasz Bober

<http://www.powiatbrzozow.pl>

Wyremontowano kolejne drogi

Na terenie gminy Jasienica Rosielna zakończono remonty kolejnych odcinków dróg gminnych. Na część z tych inwestycji samorząd gminy uzyskał dofinansowanie ze źródeł zewnętrznych.

Z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich pozyskano dotację w wysokości 63 tysiące złotych, którą przeznaczono na przebudowę drogi gminnej w Orzechówce, tzw. „Góry I”. Z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, w ramach środków na usuwanie skutków klęsk żywiołowych gmina pozyskała granty w łącznej kwocie prawie 540 tysięcy złotych. Zostały one włączone do puli środków na re-



mont trzech dróg: „Kuligówki”, „Bąkówki” i drogi do p. M. Drożdżała w Bliznem, drogi „na Listonosza” w Orzechówce oraz „Podlesie na Leśniaka” w Jasienicy Rosielnej. Dotację z Podkarpackiego Urzędu Marszałkowskiego

otrzymano na przebudowę drogi dojazdowej do gruntów rolnych w Jasienicy Rosielnej. Ze środków własnych wyremontowano zaś drogę wraz ze znajdującym się w jej ciągu mostem w Jasienicy Rosielnej na tzw. „Zastawiu”. Łącznie na remonty ww. traktów z budżetu gminy wyasygnowano ponad 454 tysiące złotych. – *Zapotrzebowanie na remonty dróg jest bardzo duże. Niejednokrotnie zniszczone bądź uszkodzone odcinki zgłaszają nam sami mieszkańcy. W miarę posiadanych środków finansowych i możliwości staramy się przebudowywać kolejne trakty, by mieszkańcom naszej gminy oraz przebywającym na naszym terenie gościom jeździło się bezpiecznie i komfortowo* – mówiła Urszula Brzuszek – Wójt Gminy Jasienica Rosielna.

Elżbieta Boroń

X Gminny Konkurs Pieśni Patriotycznej i Żołnierskiej

*Plomień rozgryzie malowane dzieje,
Skarby mieczowi spustoszą złodzieje,
Pieśń ujdzie calo...*

Adam Mickiewicz: „Pieśń Wajdeloty”

Chcąc uczcić 100 rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości 22 listopada br. słowami naszego wieszczą Adama Mickiewicza w Szkole Podstawowej we Wzdowie rozpoczął się jubileuszowy X Gminny Konkurs Pieśni Patriotycznej i Żołnierskiej. W myśl słów naszego poety z „Pieśni Wajdeloty”, które od początku trwania konkursu stanowią jego motto, chcieliśmy przypomnieć najpiękniejsze pieśni patriotyczne, które mimo upływu czasu dają świadectwo bohaterstwa i patriotyzmu naszych przodków.

Licznie zgromadzona publiczność wzięła udział w oryginalnej lekcji patriotyzmu. Za sprawą tekstów piosenek przybliżyliśmy sobie wydarzenia listopadowe sprzed 100 lat. Usłyszeliśmy, jak cenną i trudną wartością jest niepodległość. Ile znoju i wyrzeczeń włożyli w odzyskanie i utrzymanie wolności polscy żołnierze. Znalazła się też wiara w to, że każde mury niewoli runą pod oporem mocnej wiary w zwycięstwo i solidarnego działania w słusznej sprawie, a także napomnienie, by „nie poprzestać czcić świętości swoje i przechowywać ideałów czystości; do nas należy dać im moc i zbroję, by z kraju marzeń przeszły w rzeczywistość”.

Jak przystało na konkurs jubileuszowy w tym roku zgłosili się uczestnicy ze wszystkich szkół Gminy Haczów w liczbie 27 osób. Wykonawcom przysłuchiwało się trzyosobowe jury w składzie Zyg-

munt Podulka - pracownik BDK, Maciej Tymkiewicz – nauczyciel SP w Górkach i ks. proboszcz Ludwik Pietrycha - nauczyciel SP we Wzdowie, które oceniało dzieci i młodzież według następujących kryteriów: muzykalność, technika śpiewu (intonacja, dykcja, dynamika), wrażenia artystyczne, dobór repertuaru. Eliminacje konkursowe podzielono na trzy kategorie wiekowe. W najmłodszej – klasy edukacji wczesnoszkolnej zaprezentowało się sześć uczestniczek. Zwyciężyła reprezentantka Szkoły Podstawowej w Trześniowie – Estera Prugar, która wykonała piosenkę „Serce w plecaku”. W drugiej kategorii (klasy IV – VI) jury przyznało zwycięstwo



Natalia Mędrak

jeden z dwóch „rodzynek” Karol Adamczak uczeń klasy II SP we Wzdowie, który wykonaniem piosenki „Flaga” podbił serca słuchaczy.

Po wysłuchaniu wszystkich wykonawców każdy uczestnik konkursu został nagrodzony dyplomem i drobnym upominkiem. Zwycięzcy w poszczególnych kategoriach otrzymali: statuetki, dyplomy i upominki. Również wręczono pamiątkowe upominki opiekunom uczestników i członkom jury. Fundatorem nagród była Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Haczowie, a poczęstunek dla uczestników zaproszowała Rada Rodziców ze Wzdowa.



Pamiątkowe zdjęcie z konkursu

również uczestniczce z Trześniowa Urszuli Kaczor i piosence „Powróć się Tu”. W najstarszej grupie reprezentowanej przez uczennice klas VII – VIII i III gimnazjum najlepsza okazała się reprezentantka organizatorów Natalia Mędrak, wyśpiewując sobie zwycięstwo piosenką „Miejcie nadzieję”. Także czynny udział w konkursie brali widzowie, ich zadaniem było wyłonienie zwycięzcy publiczności. Wygrał

Dziękujemy wszystkim, których pomoc, praca i zaangażowanie przyczyniły się do zorganizowania i sprawnego przebiegu konkursu. Uczestnikom serdecznie gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów w rozwijaniu swoich pasji i talentów.

Teresa Milczanowska
- organizatorka konkursu

„Kamerton” koncertował dla Niepodległej na Litwie

Chór „Kamerton” ze Szkoły Podstawowej w Haczowie uczcił 100-lecie odzyskania przez Polskę niepodległości śpiewając polskie pieśni patriotyczne i żołnierskie na Litwie. Koncerty odbyły się w dwóch szkołach w Wilnie: polskiej im. Szymona Konarskiego oraz polsko-rosyjskiej im. Joachima Lelewela.

po czasy współczesne. Niektóre pieśni: „Rota”, „Pierwsza Brygada”, „Pierwsza Kadrowa” - wykonywane były wspólnie z publicznością. Bisowaliśmy wykonując pieśni wybrane przez uczniów litewskich szkół. Koncerty zwieńczyło wspólne odśpiewanie „Mazurka Dąbrowskiej”. To było niesamowite przeżycie

liuszem Słowackim, Józefem Ignacym Kraszewskim, Stanisławem Moniuszką, Czesławem Miłoszem, a także Pałac Prezydencki, w którym mieszkali m.in. Napoleon



i Józef Piłsudski. Widzieliśmy również miejsca związane z religią: piękną kaplicę Matki Bożej Ostrobramskiej, Sanktuarium Miłosierdzia Bożego z oryginałem obrazu „Jezu ufam Tobie”, Katedrę św. Stanisława z piękną kaplicą św. Kazimierza - nekropolią królów polskich, kościół św. Piotra i Pawła - perłę wileńskiego baroku i cerkiew św. Ducha. Mogliśmy również podziwiać panoramę Wilna z lotu ptaka z wieży telewizyjnej oraz ze Wzgórza Trzech Krzyży - mówiła Marta Sobota.

W ostatnim dniu pobytu członkowie chóru wraz z opiekunami zwiedzili gotycki zamek na wyspie w Trokach - rezydencję księcia Witolda i królów polskich, widzieli pałac Tyszkiewiczów oraz poznali historię i życie Karaimów. - Patriotyczne koncerty „Kamertonu” na Litwie były już kolejnym przedsięwzięciem naszej szkoły podejmowanym dla uczczenia 100. rocznicy odzyskania przez Polskę Niepodległości. Świętowanie rozpoczęliśmy w maju koncertem chóru, który zorganizowano w GOKiW. W październiku „Kamerton” wraz z 17 najlepszymi chórmi uczestniczył w Narodowym Śpiewaniu w Filharmonii Podkarpackiej w Rzeszowie, zaś w listopadzie zorganizowaliśmy szkolną akademię i wzięliśmy czynny udział w gminnych obchodach. Wyjazd do Wilna nie byłby możliwy bez naszych sponsorów i ludzi dobrej woli. Chciałbym tutaj podziękować KGHM Polska Miedź, a także ks. - Proboszczowi Parafii w Haczowie oraz osobom sprawującym opiekę nad dziewczętami: paniom Dominice Boboli i Beacie Baran oraz panu Sylwestrowi Fiejdaszowi - stwierdził Grzegorz Sobota - Dyrektor Szkoły Podstawowej w Haczowie.

Elżbieta Boroń, fot. Sylwester Fiejdasz



Wyjazd do Wilna stanowił nagrodę dla chóru „Kamerton” na jubileusz jego 25-lecia. Występy chóru w Wilnie poprzedziło zwiedzanie szkół: oglądanie klasopracowni i Izb Pamięci - gdyż obie szkoły pieczołowicie pielęgnują polskie tradycje, oraz rozmowy z uczniami i nauczycielami. Koncerty rozpoczęły się od prezentacji haczowskiej szkoły i samej miejscowości. - Podczas występów zaśpiewaliśmy polskie pieśni patriotyczne i żołnierskie w ujęciu historycznym - od czasów średniowiecza poprzez okres zaborów, powstań i wojen, powstania „Solidarności”

- opowiadała Marta Sobota - Dyrygent i opiekun chóru „Kamerton”

Wyjazd do Wilna połączony był ze zwiedzaniem miejsc związanych z wybitnymi Polakami i znanymi postaciami historycznymi. - Ogromne wrażenie wywarł na nas rozpościerający się na wzgórzach Cmentarz na Rossie, na którym spoczywa wielu wybitnych Polaków. Czołowe miejsce zajmuje na nim miejsce pochówku serca Józefa Piłsudskiego i jego matki - na nagrobku widnieje napis „Matka i serce syna”. Zobaczyliśmy miejsca związane z Adamem Mickiewiczem, Ju-

„Małżeństwo to diament szlifowany całe życie”

27 listopada br. w Woli Jasienickiej odbyła się wzruszająca uroczystość wręczenia Odznaczeń Za Długoletnie Pożycie Małżeńskie. W tym roku wyróżnionych medalem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej zostało 14 par z terenu naszej gminy, które związek małżeński zawarły w 1968 roku.

Uroczystość rozpoczęła się koncelebrowaną mszą świętą w intencji Jubilatów w Kościele pw. Św. Stanisława Kostki w Woli Jasienickiej, podczas której małżonkowie odnowili swoją przysięgę małżeńską.

Dalsza część uroczystości odbyła się w Domu Ludowym w Woli Jasienickiej, gdzie w dowód wielkiego uznania za pięćdziesiąt wspólnie przeżytych lat Wójt Gminy Jasienica Rosielna Urszula Brzuszek oraz Przewodniczący Rady Gminy Stanisław Pająk wręczyli Jubilatom nadane przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Odznaczenia Za Długoletnie Pożycie Małżeńskie.

Po okolicznościowym toaście wzniezionym przy lampce szampana wszyscy zgromadzeni odśpiewali Jubilatom gromkie

„Sto lat!”. Jak na prawdziwe Złote Gody przystało nie zabrakło także tańców do utworów odśpiewanych przez Kapelę Ludową „Bliźnianie”. Z wielkim podziwem i szacunkiem patrzymy na wszystkich Jubilatów, którzy pomimo wielu przeciwności losu dotrzymali przyrzeczenia złożonego na ślubnym kobiercu, życząc im wiele zdrowia, pomyślności i kolejnych wspólnie spędzonych lat wypełnionych miłością, szacunkiem, zaufaniem i troską o siebie nawzajem.

W tym roku, w gminie Jasienica Rosielna, Odznaczenia Za Długoletnie Pożycie Małżeńskie otrzymali: Zofia i Antoni Cwynar, Janina i Karol Drożdżał, Genowefa i Ludwik Fic, Teresa i Józef Fiejdasz, Maria i Aleksander Gierlach, Wanda i Kazimierz Janusz, Jadwiga i Andrzej Kielar, Adam i Krystyna Kuliga, Maria i Kazimierz Mrozek, Stanisława i Kazimierz Strącel, Anna i Władysław Szarek, Genowefa i Jan Szymański, Maria i Czesław Śnieżek, Zofia i Stanisław Śnieżek.

Anna Augustyn - Masłyk



Brzozowianie na Marszu Niepodległości



Prawie pięćdziesięcioosobowa grupa mieszkańców powiatu brzozowskiego uczestniczyła w Marszu Niepodległości, który odbył się w Warszawie 11 listopada 2018 roku w stulecie odzyskania przez Polskę niepodległości. Ulicami stolicy przeszło ponad dwieście tysięcy osób z całego kraju, zaś na czele pochodu szli Prezydent RP - Andrzej Duda i Premier - Mateusz Morawiecki. Organizatorem wyjazdu z Brzozowa był Henryk Kozik - Przewodniczący Rady Powiatu w Brzozowie i Przewodniczący Klubu Gazety Polskiej w Brzozowie.

- To było niesamowite przeżycie. Tłumy ludzi z biało-czerwonymi flagami, patriotycznymi transparentami, wszyscy w podniosłym nastroju, naprawdę czuliśmy, że uczestniczymy w wyjątkowym wydarzeniu. Stulecie odrodzenia Polski, to czas niezwykły, drugiej takiej daty nie będzie. Dla każdego udział w Marszu Niepodległości był znaczący, zapisze się na zawsze w pamięci. Różne uroczystości można opuścić, do różnych podejść z rezerwą, ale nie tych odbywających się w stulecie odzyskania niepodległości. Takie święto należało godnie uczcić i z największą satysfakcją to uczyniliśmy - powiedział Henryk Kozik - Przewodniczący Rady Powiatu w Brzozowie.

Z Brzozowa do Warszawy jechały niejednokrotnie całe rodziny z dziećmi w różnym wieku. Także w patriotyczne przedsięwzięcie zaangażowane zostało ko-

lejne, bardzo młode pokolenie. - Ten wyjazd cieszy mnie podwójnie. Nie tylko z uwagi na okazałą frekwencję, ale w ogóle na podejście do tej wyprawy. Jako godnej rodzinnego wydarzenia, wspominanej w kolejnych latach. Takie potraktowanie Marszu Niepodległości jest po prostu budujące. Dowodzi bowiem, że postawy patriotyczne są w naszym społeczeństwie powszechne. Nie wstydzimy się okazywać polskości, uczuć względem ojczyzny. Widać, że ma kto przekazywać nowemu pokoleniu wiedzę o naszej bogatej historii, zainteresować młodych polską tradycją, zachęcić do jej zgłębiania i zarazem kultywowania. Bo zawsze



przypominam: wolność nigdy nie jest dana na zawsze. Właśnie historia Polski najlepiej tę tezę potwierdza. Nawet ta najnowsza, już po odzyskaniu niepodległości, czyli ostatnie sto lat. Zaraz w roku 1920 broniliśmy się przed bolszewicką Rosją, później skapitulowaliśmy

przed hitlerowskimi Niemcami, po drugiej wojnie światowej narzucono nam niechciany system polityczny. Warto o tych wszystkich dziejowych etapach pamiętać. Głównie ku przestrodze. I wyciągać wnioski na przyszłość, najlepiej eliminując błędy z historii. Uczmy się jak pielęgnować wolność i jak jej pilnować. Takie rocznice, jak setna odzyskania niepodległości na pewno nam w tym pomagają, uwrażliwiają na takie zagadnienia. Zwłaszcza kiedy się ją obchodzi z autentycznie patriotycznym nastawieniem - podkreślił Henryk Kozik - Przewodniczący Rady Powiatu w Brzozowie i Klubu Gazety Polskiej w Brzozowie.



8 listopada 1926 r. prezes Rady Ministrów Józef Piłsudski wydał dokument wyznaczający dzień 11 listopada dniem wolnym od pracy. - 11 listopada państwo polskie obchodzić będzie 8 rocznicę zrzucenia jarzma niewoli i uzyskania pełnej, faktycznej niezawisłości. Data powyższa winna pozostać w stałej pamięci społeczeństwa i utrwalić się w umysłach młodego pokolenia, które w zaraniu swego życia powinno odczuwać doniosłość i uroczystość tego pamiętnego dnia - uzasadnił ówczesny premier. Natomiast ustawowo 11 listopada jako Święto Niepodległości ustanowiony został 23 kwietnia 1937 roku. Przed wybuchem drugiej wojny światowej oficjalne jego obchody odbyły się zaledwie dwukrotnie: 11 listopada 1937 i 1938 roku, w dwudziestą rocznicę odzyskania państwowości.

Sebastian Czech



Pierwszą czynnością jaką zazwyczaj wykonujemy po otrzymaniu faktury za energię elektryczną jest sprawdzenie kwoty jaką musimy zapłacić. Czy zastanawiamy się co składa się na tę kwotę. Dlaczego tyle i za co płacimy. Faktura za prąd zawiera bowiem szereg informacji, które bardzo często są trudne do zrozumienia. Znajduje się na niej około 6 lub 7 różnych składników, które w sumie tworzą całkowity koszt energii. Musimy

Na fakturze za energię elektryczną mogą znajdować się więc następujące składniki:

1. Opłata za energię elektryczną - jest to prąd, który zużyliśmy. Cena jest wyrażona w zł za kWh.
2. Inne opłaty - różnie nazywane przez poszczególnych sprzedawców energii np. opłata handlowa, manipulacyjna. Są to opłaty za naszą „obsługę” tj. rozliczenie, fakturowanie itp. Zazwyczaj są niezależne

3. Składnik stały stawki sieciowej - jest to również opłata związana z kosztami dystrybucji energii, ale jest to już opłata uzależniona od zużycia energii, wyrażona w zł za kWh.
4. Składnik zmienny stawki sieciowej - jest to również opłata związana z kosztami dystrybucji energii, ale jest to już opłata uzależniona od zużycia energii, wyrażona w zł za kWh.
5. Stawka jakościowa - jest to opłata związana z utrzymaniem odpowiednich parametrów energii elektrycznej. Liczona jest w zł za miesiąc, jej wysokość zależy od zużycia energii.
6. Opłata OZE - opłata ta związana jest z zapewnieniem dostępności energii ze źródeł odnawialnych w krajowym systemie elektroenergetycznym.

Poszczególne nazwy opłat, w zależności od danego dostawcy, mogą się różnić lub być przedstawione na fakturach łącznie (suma) np. na fakturze wystawionej przez PGE Obrót S.A. widnieje składnik zmienny, który jest sumą składnika jakościowego stawki opłaty systemowej oraz składnika zmiennego stawki opłaty sieciowej oraz składnik stały, który jest sumą opłaty przejściowej oraz składnika stałego opłaty sieciowej.

Oprócz ww. składników faktura za prąd powinna zawierać również takie elementy m.in. jak: okres rozliczeniowy, ilość zużytej energii, sposób odczytu (odczyt rzeczywisty, prognozowany).

Na zakończenie jeszcze jedna uwaga, pamiętajmy, nawet jeśli nasze zużycie energii będzie w danym okresie rozliczeniowym wynosić 0 kWh i tak będziemy obciążeni opłatami stałymi i tym samym zobowiązani do opłacania otrzymanych faktur.

Opracowano na podstawie materiałów dostępnych na stronie internetowej Urzędu Regulacji Energetyki („Co oznaczają różne rodzaje opłat na moim rachunku?”)

https://www.ure.gov.pl/pl/poradnik-odbiorcy/faq-czesto-zadawane-py/energia_elektryczna/3921,Co-oznaczaja-rozne-rodzaje-oplat-na-moim-rachunku.html

Irena Rapala

Powiatowy Rzecznik Konsumentów w Brzozowie

Rachunek za prąd - jak czytać



pamiętać, że płacąc za prąd nie ponosimy tylko kosztów samej energii. Dodatkowe opłaty to około 40 procent faktury. Co składa się na te opłaty? Poniżej przedstawimy podstawowe informacje, które pomogą w prawidłowym „rozczytaniu” faktury za energię elektryczną.

Z artykułu „Prąd to też towar. Zdecyduj od kogo go kupujesz” zamieszczonego w poprzednim wydaniu Brzozowskiej Gazety Powiatowej Nr 9 (165) wynika, iż dostarczanie energii może odbywać się na podstawie tzw. umowy kompleksowej, która zawiera postanowienia dotyczące sprzedaży i postanowienia dotyczące dystrybucji energii elektrycznej albo na podstawie dwóch umów: umowy sprzedaży zawieranej ze sprzedawcą energii oraz umowy o świadczenie usług dystrybucji zawieranej z operatorem systemu dystrybucyjnego (jest to przedsiębiorstwo energetyczne zajmujące się „transportem energii do naszych domów”).

W pierwszym przypadku zazwyczaj otrzymamy jedną fakturę za energię elektryczną, na której znajdują się opłaty za sprzedaż energii elektrycznej oraz opłaty za usługę dystrybucji. W drugim przypadku możemy otrzymywać dwie faktury, jedną za sprzedaż energii, drugą za tzw. dystrybucję.

Reasumując, kupując energię elektryczną ponosimy opłaty z tytułu zakupu energii elektrycznej, usługi dystrybucji tej energii oraz inne opłaty przewidziane przez przedsiębiorstwo energetyczne.

od zużytej energii. Nie każdy sprzedawca ją pobiera. Jest to jeden z elementów, na który warto zwrócić uwagę przy wyborze nowego sprzedawcy energii elektrycznej.

Drugą grupę składników faktury lub oddzielną fakturę stanowią opłaty za usługę dystrybucji energii. W tej grupie wyróżniamy następujące składniki:

1. Opłata abonamentowa - jest to opłata za odczytywanie wskazań liczników energii i ich bieżącej kontroli. Wyrażona jest w złotych za miesiąc.
2. Opłata przejściowa - jest to opłata związana z kosztami wcześniejszego rozwiązania kontraktów długoterminowych. Została wprowadzona ustawą z dnia 29 czerwca 2007 r. o zasadach pokrywania kosztów powstałych u wytwórców w związku z przedterminowym rozwiązaniem umów długoterminowych sprzedaży mocy i energii elektrycznej (Dz. U. z 2018 r., poz. 569 t.j.). Jest to opłata stała, jej wysokość dla gospodarstw domowych jest uzależniona od rocznego zużycia energii elektrycznej: do 500 kWh, od 500 kWh do 1200 kWh i powyżej 1200 kWh.
3. Składnik stały stawki sieciowej - opłata związana z kosztami stałymi utrzymania i funkcjonowania sieci elektrycznych. Wyrażona jest w złotych za miesiąc. Jest to opłata niezależna od zużytej energii. Jej wysokość uzależniona jest od rodzaju układu



XV Wojewódzki Turniej Tenisa Stołowego

Specjalny Ośrodek Szkolno - Wychowawczy w Brzozowie już po raz piętnasty był gospodarzem Wojewódzkiego Turnieju Tenisa Stołowego dla dzieci i młodzieży z placówek kształcenia specjalnego z województwa podkarpackiego. Rozgrywki odbyły się 27 listopada br., a ich organizatorami byli: Dyrektor SOSW w Brzozowie Barbara Kozak oraz Starosta Brzozowski Zdzisław Szmyd. Tegoroczny turniej był szczególnie, ponieważ impreza po raz pierwszy odbyła się na nowej hali sportowej na terenie Ośrodka.



W tegorocznym turnieju udział wzięli zawodnicy reprezentujący następujące placówki: SOSW Krosno, ZSS Rzeszów, SOSW Sanok oraz gospodarze z SOSW w Brzozowie.

Rozgrywki jak zawsze wywołały sporo emocji, rywalizacja przebiegła w duchu wzajemnego poszanowania i fair play oraz dobrej wspólnej zabawy.

Zwycięzcami turnieju w poszczególnych kategoriach zostali:

Dziewczeta młodsze:

- I miejsce – Wiktoria Szczepanik (SOSW Krosno)
- II miejsce – Aleksandra Szczepanik (SOSW Krosno)
- III miejsce – Magdalena Rachwał (SOSW Brzozów)

Dziewczeta starsze:

- I miejsce – Elżbieta Szczygieł (ZSS Rzeszów)
- II miejsce – Monika Szczepanik (SOSW Krosno)
- III miejsce – Dorota Toczek (SOSW Brzozów)

Chłopcy młodzi:

- I miejsce – Damian Supel (SOSW Brzozów)



II miejsce – Jakub Niedziński (SOSW Brzozów)

III miejsce – Daniel Mikrut (SOSW Brzozów)

Chłopcy starsi:

I miejsce – Kamil Prędko (ZSS Rzeszów)

II miejsce – Marcin Młynarczyk (ZSS Rzeszów)

III miejsce – Tomasz Moskal (SOSW Krosno)

Dziewczeta:

I miejsce – Katarzyna Michno (ZSS Rzeszów)

II miejsce – Katarzyna Skiba (ZSS Rzeszów)

III miejsce – Joanna Wolanin (SOSW Brzozów)

Chłopcy:

I miejsce – Mateusz Gwizdak (ZSS Rzeszów)

II miejsce – Jacek Ogrodnik (SOSW Sanok)

III miejsce – Marek Gwizdak (ZSS Rzeszów)

Medale, puchary oraz nagrody rzeczowe dla zwycięzców turnieju wręczyli: Starosta Brzozowski Zdzisław Szmyd, Sekretarz Powiatu Brzozowskiego Ewa Tabisz, oraz Dyrektor SOSW w Brzozowie Barbara Kozak. Serdecznie

dziękujemy wszystkim, których pomoc, praca i zaangażowanie przyczyniły się do zorganizowania i sprawnego przebiegu imprezy.

Paweł Czekański - Wicedyrektor SOSW w Brzozowie



Turniej Szachowy o „Złotą Wieżę”

24 listopada br. w Szkole Podstawowej Nr 1 w Brzozowie rozegrany został cykliczny Powiatowy Turniej Szachowy o „Złotą Wieżę”. Organizatorem zawodów było Starostwo Powiatowe w Brzozowie, Powiatowe Zrzeszenie LZS w Brzozowie, Podkarpackie Zrzeszenie LZS w Rzeszowie oraz Szkoła Podstawowa



Nr 1 w Brzozowie. Do turnieju przystąpiło cztery drużyny, trzy z Brzozowa oraz jedna ze Starej Wsi. Drużyny w składach cztero osobowych rozegrały turniej systemem kołowym (rundowym) z czasem 30 minut na zawodnika. Wyniki końcowe przedstawiają się następująco:

I miejsce drużyna Brzozów II grająco w składzie: Jakub Gładysz, Ryszard Filak, Paweł Sowiński oraz Maja Mazurek.

II miejsce drużyna Brzozów I w składzie: Rafał Rymarowicz, Artur Szczepański, Remigiusz Florek, Zuzanna Jurkiewicz.

III miejsce wywalczyła drużyna SP Stara Wieś w składzie: Szymon Tomkiewicz, Jakub Tomkiewicz, Dawid Tomkiewicz oraz Nikola Data.

IV miejsce zajęła drużyna Brzozów III w składzie: Kacper Jurkiewicz, Hubert Frydryk, Małgorzata Cierpiak, Szymon Muszyński oraz Milena Łach.

Najlepsi na szachownicach okazali się na I: Jakub Gładysz, II Ar-



tur Szczepański, III Paweł Sowiński oraz na IV Zuzanna Jurkiewicz.

Na zakończenie Przewodniczący PZ LZS w Brzozowie Leszek Gierlach oraz sędzia główny turnieju Kazimierz Kozubał wręczyli zawodnikom medale, dyplomy, puchary oraz nagrody rzeczowe.

*Wojciech Kozubał,
fot. Leszek Gierlach, Paweł Jurkiewicz*



Ogólnopolskie Mistrzostwa Szkół i Przedszkoli

w szachach szybkich



30 października br. w katowickim Spodku odbyły się Ogólnopolskie Mistrzostwa Szkół i Przedszkoli w szachach szybkich. W turnieju składającym się z siedmiu rund uczestniczyło dwoje uczniów Szkoły Podstawowej w Górkach: Dawid Futyma i Klaudia Futyma. Klaudia występująca w kategorii „Klasa V dziewczynki” uplasowała się na 17 pozycji.

Z kolei w kategorii „Klasa II chłopcy” znakomicie spisał się Dawid. Na 163 startujących zawodników z terenu całej Polski nasz utalentowany szachista zajął ostatecznie II miejsce, zdobywając srebrny medal. Dawid na 7 możli-

wych uzyskał 6.5 punktu, remisując tylko jedną partię. Trzeba zaznaczyć, że Dawid powtórzył sukces z poprzedniego roku, gdzie na tych samych zawodach wywalczył również drugie miejsce. Gratulacje dla reprezentantów Szkoły Podstawowej w Górkach. Życzymy jak najwięcej sukcesów.

A. Mazurek



Dawid i Klaudia Futyma

Mając 5 lat zaczął biegać za piłką po podwórkach. W wieku 10 lat zapisał się klubu Grabowianka Grabówka, zaś jako 15 – latek został powołany do reprezentacji Polski U-15. Słowem w ciągu 10 lat z podwórka zawędrował do kadry Polski.

Te postępy najlepiej świadczą o talencie piłkarskim Dominika Kulona urodzonego w 2003 roku, wychowanka Grabowianki Grabówka, a obecnie zawodnika Karpat Krosno. Jeszcze wyraźniej jego kunszt uświadamiają wyjątkowo szybkie przeskoki do starszych roczników. – *Ucząc się w 5 klasie szkoły podstawowej trenowałem już z seniorami* – mówi Dominik. – *Jako 11, czy 12-latek wprowadzałem do kadry juniorów starszych i rywalizowałem tam z 19-latkami* – dodaje Jacek Adamski, jeden z pierwszych trenerów Kulona, Prezes Grabowianki Grabówka. – *Dominik jest przygotowany do walki w starszych rocznikach. Ma dobrą motorykę, ko-*

wych w Karpatach, Lech Czaja. Dokładnie stało się to po turnieju w Przemyślu. Zadzwoił do mnie, zapytał czy nie przyjechałbym na trening, na co oczywiście odpowiedziałem pozytywnie. Potrenowałem i zostałem włączony do kadry Karpat. Po roku natomiast przeszedłem też tutaj do szkoły, do gimnazjum – wspomina Dominik Kulon. Wychowanka Grabowianki obserwowali już wówczas wysłannicy takich klubów, jak Zagłębie Lubin, Legia Warszawa, Jagiellonia Białystok, Korona Kielce. – *Spekulowano wtedy, że Dominik może przejść do ekstraklasowych marek, ale po rozmowach*



Dominik Kulon spełnia piłkarskie marzenia

z trenerem Henrykiem Rożkiem oraz rodzicami Dominika stwierdziliśmy, że najlepszym dla niego rozwiązaniem będzie gra w Karpatach. Nie jest prawdą, że w Kielcach, czy Warszawie jest inna trawa, czy inni trenerzy. W Krośnie też trzeba mocno i systematycznie trenować, co gwarantuje postępy – stwierdza Jacek Adamski.

Jego przewidywania znalazły potwierdzenie w rzeczywistości, a dokładniej w coraz lepszej postawie Dominika na murawie. – *W Karpatach jest naprawdę wysoki poziom. Wszystkie treningi tutaj się odbywające nie odbiegają w żaden sposób od zajęć w drużynach młodzieżowych z klubów ekstraklasy* – oznajmia Dominik. Odpowiednie podejście trenerów, znakomita baza treningowa w Krośnie oraz rzecz jasna zaangażowanie samego zawodnika szybko zaowocowały powołaniem do kadry Polski. – *Cieszę się, że spełniają się moje marzenia, ale nie ekscytuję*

się za bardzo, mocno stąpam po ziemi. Jestem świadom ile pracy przede mną i właśnie na to się nastawiam. To jedyna droga do sukcesu – podkreśla Kulon.

Pomocnik Karpat powoływany był do reprezentacji na letnią i zimową akademię oraz dwukrotnie na konsultacje. Był też w kadrze na dwa mecze z Austrią. W pierwszym nie wyszedł na boisko, zaś w drugim przebywał na murawie 8 minut. – *Znakomite doświadczenie, na pewno pozytywnie wpływające na moją grę. Miałem okazję potrenować z najlepszymi w Polsce z mojego rocznika i mam nadzieję, że otrzymam kolejne szanse* – mówi Dominik Kulon.

– *Ma olbrzymi potencjał, zresztą powołania do kadry dają temu świadectwo. W swojej grupie wiekowej awansował zatem do ogólnopolskiej czołówki i uważam, że ten chłopak naprawdę daleko zajdzie* – podkreśla trener Dariusz Liana. – *Ma talent i jeśli poprze go tytaniczną pracę, a kontuzje będą go szczęśliwie omijać, zostanie wielkim piłkarzem* – podsumowuje Jacek Adamski, Prezes Grabowianki Grabówka.

Sebastian Czech



rystnie wygląda siłowo, dlatego otrzymał szansę występów w Centralnej Lidze Juniorów U-17 – podkreśla Dariusz Liana, trener Karpat Krosno U-17.

Pierwszym szkoleniowcem Dominika Kulona w Grabowiance był Sławomir Fijałka, następnie szkoleniową pieczę roztoczył nad nim Maciej Oleńniak, a na koniec pobytu w Grabowiance, w młodzikach, prowadził go Jacek Adamski. – *Dominik zawsze wykazywał się sprytem piłkarskim, szybko nabierał cech pozwalających mu wygrywać pojedynki z rówieśnikami wyższymi, silniejszymi, lepiej zbudowanymi. Jest energetyczny, dynamiczny, niewysoki wzrost nadrabia techniką, szybkością, dobrym odejściem. Dysponuje świetnym uderzeniem zarówno z lewej, jak i prawej nogi* – tłumaczy pre-dyspozycje młodego, utalentowanego piłkarza Jacek Adamski, Prezes Grabowianki Grabówka.

Do Karpat Krosno trafił po jednym z turniejów, na którym zaprezentował się z jak najlepszej strony. – *Zauważył mnie trener grup młodzieżo-*



Najlepsi hodowcy gołębi pocztowych nagrodzeni

Po raz kolejny końcem roku kalendarzowego podsumowano działalność Polskiego Związku Hodowców Gołębi Pocztowych z Oddziałem w Brzozowie. Tegoroczne spotkanie hodowców gołębi odbyło się 24 listopada br. w Przysietnicy, podczas którego m.in. uhonorowano najlepszych hodowców gołębi pocztowych dorosłych i młodych w 2018 roku z terenu powiatu. W imieniu fundatora nagród - Starosty Brzozowskiego okazałe puchary wręczył Jacek Adamski - Wicestarosta Brzozowski, który pogratulował zebranym ciekawej pasji, nie kryjąc zaskoczenia skalą zaangażowania w wyścigi gołębi pocztowych.

We współzawodnictwie gołębi dorosłych klasyfikacja przedstawiała się następująco: 1. Kazimierz Dudek, 2. Grzegorz i Łukasz Fryc, 3. Piotr Spólnik, 4. Józef Wania, 5. Krzysztof Wacek, 6. Krzysztof Bednarczyk, 7. Andrzej i Wacław Latoś, 8. Florczak Wojciech i Marcin Dudek, 9.



Od lewej stoją: Kazimierz Dudek, Wicestarosta Powiatu Jacek Adamski, Kazimierz Tympalski

Krzysztof Bator, 10. Józef Dudek. Z kolei w lotach gołębi młodych najlepszymi hodowcami zostali: Tomasz Kowalczyk, Kazimierz Dudek oraz Andrzej i Wacław Latoś.

Podczas uroczystości Prezes ds. organizacyjnych brzozowskiego oddziału PZHGP Krzysztof Bednarczyk złożył na ręce Wicestarosty Brzozowskiego serdeczne podziękowania za okazaną pomoc oraz sfinansowanie nagród.

Krzysztof Bednarczyk



Paweł Sowiński na Mistrzostwach Świata Juniorów do lat 8

W dniach 3-16 listopada br. w Santiago de Compostela (Hiszpania) odbyły się Mistrzostwa Świata Juniorów do lat 8, 10 i 12. Polskę reprezentował w gr. do 8 lat Paweł Sowiński z UKS SP 1 Brzozów uczeń kl. II Szkoły Podstawowej Nr 2 w Humniskach.

W grupie Pawełka wzięło udział 135 zawodników z całego świata z tytułami Mistrzów Krajowych oraz z tytułami międzynarodowymi „CM”. Sklasyfikowany został na 41 numerze startowym wg rankingu FIDE. Rywalizacja toczyła się w konkurencji szachów klasycznych na dystansie 11 rund, gdzie niejednokrotnie partie Pawełka trwały do 5 godzin.

Pierwszą partię zagrał z zawodnikiem z Ukrainy Kliashtornyi Arkadii (wygrana). Druga runda z zawodnikiem Argentyny z tytułem „CM” Schneider Ilan (remis), trzecia z Amerykaninem Wang Alexander J (wygrana), czwarta – Azerbejdżan z tytułem „CM” Mammadov Ziya (przegrana), piąta – zawodnik z Indii Ishaan Singh Khanuja (wygrana), szósta – zawodnik z Mongolii z tytułem „CM” Yuruultei Batbaatar Renjie (remis), siódma Holandia – Grooten Tommy (wygrana), ósma runda – wicemistrz Europy zawodnik z Rosji Zverev Lev z tytułem „CM” (przegrana), dziewiąta – Amerykanin z Jiang Andrew (przegrana), dziesiąta runda zawodnik z Białorusi Navumenka Makar (wygrana), jedenasta zawodnik z Mołdawii Zev Ganganbars (remis). Łącznie na 11 partii Pawełek 5 rund wygrał, 3 zremisował i 3 przegrał. Na swoim koncie zgromadził 6,5 pkt. z 11 rund, plasując się na 30 pozycji wśród 135 zawodników z całego świata.

Podkreślić należy, iż Pawełek w trakcie zawodów nie korzystał z żadnego przygotowania trenerskiego do partii, odrzucał proponowane mu remisy (chcąc się konfrontować do samego końca, gdzie w dwóch przypadkach w końcówce partii skończyło się to jego przegraną), a uzyskane remisy wynikały jedynie z pozycji bierka na szachownicy. Podczas Mistrzostw towarzyszyła mu cała gama różnych emocji od radości, po stres i smutek.

Nabrane doświadczenie podczas tak prestiżowego turnieju, możliwość zagrania w jednej grupie z mistrzami swoich krajów, podniesienie swojej siły gry (FIDE) i wiele innych walorów na pewno przyczyni się do dalszego rozwoju szachowego Pawełka.

Udział w tych Mistrzostwach nie byłby możliwy bez wsparcia finansowego rodziny oraz Starosty Brzozowskiego Zygmunta Błaża, za co Pawełek oraz rodzice serdecznie dziękują. Podziękowania należą się również szczególnie osobom bezpośrednio zaangażowanym w rozwój szachowy Pawełka, a są nimi Kazimierz Kozubal i Daniel Kopczyk. Dziękujemy rodzinie i znajomym za wsparcie i miłe słowa.

Łukasz Sowiński



Po raz pierwszy w swojej długoletniej historii Szkoła Podstawowa w Starej Wsi gościła najlepszych młodych szachistów Podkarpacia. 27 listopada br. odbył się tutaj bowiem Finał Wojewódzki Igrzysk Dzieci w szachach drużynowych z udziałem 12 najlepszych szkolnych drużyn szachowych wyłonionych drogą wcześniejszych eliminacji gminnych, miejskich, powiatowych i rejonowych. W zawodach oprócz drużyny gospodarzy udział wzięły ekipy ze szkół podstawowych z Czermina, Tarnobrzega Nr 3, Pilzna, Bóbrki, Stalowej Woli Nr 1, Górna, Krosna Nr 14, Żółni, Wiśniowej, Torków i Sióstr Niepokalanek z Jarosławia.

Po zakończonym turnieju wszystkie ekipy otrzymały dyplomy, a trzy najlepsze uhonorowano dodatkowo pucharami i medalami. Nagrody te ufundował organizator zawodów – Podkarpacki Wojewódzki SZS w Rzeszowie. Oprócz nagród drużynowych pamiątkowe medale i dyplomy otrzymali najlepsi na poszczególnych szachownicach. Byli nimi: Izabela Tokarz (SP Żółńca) – I szachownica, Michał Bartuzi (SP Pilzno) – II szachownica, Piotr Gągała (SP Pilzno) – III szachownica i Joanna Fic (SP Stara Wieś) – IV szachownica.

Srebrny medal szachistów z SP w Starej Wsi

Faworytami imprezy wydawały się być Pilzno i Stara Wieś, tym bardziej, że rok wcześniej były to dwa najlepsze zespoły województwa. Przed uroczystym otwarciem imprezy, którego dokonali Jacek Bigus – Prezes Podkarpackiego Wojewódzkiego SZS w Rzeszowie oraz Stanisław Chrobak – Dyrektor SP w Starej Wsi odbyło się losowanie numerów startowych drużyn oraz kojarzenie poszczególnych rund. Niestety losowanie nie było zbyt szczęśliwe dla drużyny ze Starej Wsi. Okazało się bowiem, że w rundach początkowych zmierzą się oni z teoretycznie najmocniejszymi rywalami, a już w rundzie inauguracyjnej zagrają z Pilznem. Niestety gospodarze w tej potyczce musieli uznać wyższość przeciwników i spotkanie przegrali 1,5 – 2,5. Porażka na szczęście nie zdepresjonowała gospodarzy i mimo trudnych przeciwników w dwóch kolejnych rundach pokonali Tarnobrzeg i Żół-



Należy zauważyć, że oprócz sukcesu sportowego gospodarze odnieśli również sukces organizacyjny. Turniej przebiegł bardzo sprawnie, w przyjemnej atmosferze. Porządku i dyscypliny podczas gier dopilnował sędzia główny zawodów – Kazimierz Kozubał, natomiast wyniki po każdej rundzie były wprowadzane na bieżąco na stronę internetową zawodów przez Krzysztofa Tomkiewicza.

Szczególne podziękowania za okazaną pomoc w przygotowaniu turnieju należą się Stanisławowi Chrobakowi – Dyrektorowi oraz Hubertowi Tymczakowi i Krzysztofowi Gołąbowski – nauczycielom wychowania fizycznego z SP w Starej Wsi.

Najlepsze drużyny turnieju grały w składach:

SP Pilzno: Jakub Krawiec, Michał Bartuzi, Piotr Gągała, Weronika Szumowicz.

SP Stara Wieś: Szymon Tomkiewicz, Jakub Tomkiewicz, Dawid Tomkiewicz, Joanna Fic.

SP Wiśniowa: Dawid Wolak, Marcin Wolak, Jakub Zieliński, Kamila Mikuszevska.

Marek Szerszeń



nię. Wprawdzie zgubili oni punkty w IV rundzie remisując z mocną Wiśniową, ale już od następnej aż do ostatniej pokonali wszystkich rywali notując serię 7 zwycięstw. Pozwoliło to ostatecznie do zajęcia znakomitego II miejsca (19 pkt.) w klasyfikacji generalnej i wywalczenie tytułu wicemistrza województwa Podkarpackiego na rok szkolny 2018/2019. Tytuł mistrzowski, a co za tym idzie obronę tytułu wywalczyli zdecydowanie najlepsi tego dnia zawodnicy z Pilzna, którzy odnieśli komplet jedenastu zwycięstw (22 pkt.). Trzecie miejsce przypadło Wiśniowej (13 pkt.).

„Brzozowska Gazeta Powiatowa” - miesięcznik samorządu powiatowego (ISSN 1642-8420).

Wydawca: Starostwo Powiatowe w Brzozowie, ul. Armii Krajowej 1, 36-200 Brzozów, tel./fax 13 43-426-45.

Redakcja: ul. Sienkiewicza 2, 36-200 Brzozów, tel./fax 13 43-431-65,

e-mail: bgp@powiatbrzozow.pl

Skład redakcji: Magdalena Pilawska (red. naczelna),

Anna Kałamucka (opr. techniczne), Dariusz Supel (opr. graficzne), Anna Rzepka, Sebastian Czech, Elżbieta Boroń

Druk: HEDOM w Krośnie. **BGP w Internecie:** www.powiatbrzozow.pl

